

34/83

ZIEMOWIT SZUMAN 1901 - 1976



Szuman

MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI
ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
CENTRALNE BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

ZIEMOWIT SZUMAN
1901 - 1976
MALARSTWO

V1983
Warszawa, Galeria „Zachęta” plac Małachowskiego 3

Organizatorzy wystawy składają podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania niniejszej wystawy, a szczególnie pani Halinie Gajewskiej-Szuman za udostępnienie materiałów pomocnych w przygotowaniu niniejszego katalogu, wybór i udostępnienie prac; panu Karolowi Czejarkowi dyrektorowi Departamentu Plastyki Ministerstwa Kultury i Sztuki, który wykazał duże zainteresowanie i pomoc przy organizacji wystawy; Wydziałowi Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie za dofinansowanie druku katalogu oraz Muzeum Narodowemu w Szczecinie, instytucjom i osobom prywatnym za wypożyczenie prac Artysty.

Zastanawiam się czemu przypisać, że malarstwo i postać Ziemiowita Szumana wciąż tak mocno żyją w mojej pamięci? Był niewątpliwie wybitną indywidualnością, postacią znaną w szczecińskim świecie kulturalnym, dobrym malarzem i organizatorem życia artystycznego na terenie województwa. Niestrudzenie walczył o rangę i poziom szczecińskiego środowiska artystycznego. Szuman przez wiele lat pełnił funkcję prezesa Zarządu Okręgu ZPAP w Szczecinie, był też aktywnym działaczem Szczecińskiego Towarzystwa Kultury. W tym czasie kierowałem Wydziałem Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie a wspominam o tym, gdyż szybko nasze „oficjalne” stosunki przerodziły się w przyjaźń.

Jego wspaniałe malarstwo, zbyt mało spopularyzowane w kraju (stąd pomysł urządzenia wystawy w Zachęcie) zasługuje na szersze poznanie. Obrazy Szumana uzmysławiają mi osobowość artysty i pozwalają odnaleźć echa jego życiowych pasji.

Imponujące jest konsekwentne dążenie malarza do uzyskania możliwie największej przejrzystości w podziałach płaszczyzn obrazu, w dążeniu do harmonii barw nasyconych subtelnym, świetlistym kolorytem, do rytmów czytelnych. W pracach jego zdumiewające jest wrażenie ruchu, przesuwających się i walczących ze sobą mas świetlistej materii.

Szuman był człowiekiem o wielostronnych zainteresowaniach, pod koniec życia wiele czasu poświęcał filozofii. Negował udział istoty najwyższej w stworzeniu świata, zakładał niemożność zrozumienia przez człowieka procesu powstawania i rozwoju świata, jak też wyobrażenie sobie ogromu wszechświata. Wspominam o tym, ponieważ te elementy światopoglądu, zwłaszcza fascynacja kosmosem, znajdują odzwierciedlenie w twórczości artysty i pozwalają lepiej zrozumieć „tajemniczość” jego sztuki.

Malarstwo było jego pasją, malował dużo, od najmłodszych lat, początkowo akwarelą, potem coraz częściej olejami. Jego młodości próby były tak interesujące, że 17-letniemu amatorowi chciano urządzić wystawę, jednak względy pedagogiczne przeważały — m. in. obawa przed szkodliwością zbyt wczesnego sukcesu — i zamiaru zaniechano. Nie zrealizowały się też jego młodości marzenia by studiować malarstwo w Ecole des Beaux-Arts, dopiero w kilka lat później znalazł się w Paryżu w Académie de la Grande Chaumière. Wspominam o tym mało znanym fakcie, dopełnia on bowiem jego artystyczną biografię.

W późniejszym okresie życia, gdy już zdobył uznanie krytyki, a prace jego były znane również za granicą (m. in. wymieniony jest w międzynarodowej encyklopedii „International Who's Who in Art” wydanej w Cambridge w 1976 r.), wielokrotnie wyrażał niezadowolenie z dotychczasowych osiągnięć i krytycznie oceniał swoje poczynania w młodości, wynikające z nieświadomości siebie i niedoceny talentu, jakim go obdarzyła natura.

Właściwa kariera artystyczna Szumana rozpoczęła się od 1945 r., w Zakopanem, gdzie spędzał lata okupacji. W okresie powojennym działał na terenie Ziemi Odzyskanych, początkowo w Gorzowie Wlkp., gdzie zorganizował Muzeum Ziemi Lubuskiej, którym następnie przez kilka lat kierował, a od 1956 r. w Szczecinie,

gdzie do chwili przejścia na emeryturę pełnił funkcję dyrektora miejscowego BWA. Jego inicjatywie zawdzięcza Szczecin powstanie Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego, imprezy która stała się wydarzeniem artystycznym w skali krajowej. Wróćmy raz jeszcze do malarstwa Szumana, szczególnie do kompozycji z późniejszego okresu twórczości, eksplodujących barwą, świetlistych i harmonijnych, promieniujących zmysłową radością życia. Optymizm, który emanuje z tych prac pozwala uwierzyć w szansę naprawy świata poprzez sztukę. Czyż idea ta nie jest wystarczającym argumentem, że stałem się wielbicielem talentu artysty?

Karol Czejarek



poz. kat. 28. Monde sous marin (B)

MYSLĄC O ZIEMOWIT SZUMANIE

*„Drżeniem liścia
drewnianą kulą
ciężarem
własnego ciała
chciałbym wnikać
do jądra ziemi
i poprzez
granatowy niebyt
przestrzeni
spadać nieskończenie
w nieskończoność
galaktyk.”*

Z wierszy Marii Marcinkowskiej zamieszczonych w jednym z katalogów wystawy Ziemowita Szumana, Jadwiga Najdowa zacytowała we wstępie do katalogu wystawy pośmiertnej w szczecińskim Muzeum Narodowym, właśnie ten utwór pod tytułem „Spadanie”.

Wybór był niezwykle trafny. Wiersz ten jest celną poetycką metaforą zarówno poszukiwań twórczych malarza jak również jego wyjątkowej osobowości.

Stojąc przed obrazami Szumana, przekładając dziesiątki kart papieru z akwarelami, temperami i gwaszami ma się wrażenie podróży w owej „nieskończoności galaktyk”.

Obrazy te posiadają autonomię. Oderwały się od swego twórcy i prowadzą niezależny żywot. Atakują wyobraźnię i emocje widza. Tych, których uwagę bodaj na moment przykuły, wiodą w świat barwy, powietrza, przestrzeni i światła. Wyzwolić się spod magii tego malarstwa jest bardzo trudno. Jego wielką siłą jest sensualizm. Pobudzając zmysły, dostarczając satysfakcji emocjonalnej i estetycznej jednocześnie wprowadzają w ruch mechanizm asocjacji, wspomnień i refleksji.

Kiedy się obcuje z twórczością Ziemowita Szumana trudno nie myśleć o nim samym. Ilekroć patrzę na te dynamiczne kompozycje, pełne życia, zdające się eksplodować wewnętrzną energią, nasycone ogromnym potencjałem napięcia emocjonalnego, tylekroć ogarnia mnie zdumienie, że ich autorem był spokojny, dystyngowany starszy pan, z którym miałem szczęście zetknąć się w ostatnich latach jego życia. Malarstwo dekonspirowało artystę, zdradzało jak wielka, wprost niewiarygodna siła i żarliwość w nim tkwiła. Wielkie bogactwo przeżyć i myśli domagało się uzewnętrznienia. Do ostatnich chwil życia Szuman malował z młodzieńczą pasją, energią, spontanicznością i radością tworzenia. Jakby wbrew chorobie i poczuciu nieubłaganie pędzącego naprzód życia. Artysta coraz bardziej rozjaśniał swą paletę i mocniej uderzał w struny czystych, żywych, witrażowo-światlistych plam barwnych. Malarstwo Ziemowita Szumana w końcowym okresie życia, jak nigdy przedtem, pełne było akcentów optymistycznych. Jednocześnie prace artysty stawały się coraz bardziej autentyczne, oryginalne i niepowtarzalne. Organicznie spójne z osobowością twórcy.

EN PENSANT À ZIEMOWIT SZUMAN

*“Par un frisson de feuille,
par une boule de bois mort,
par le poids de mon propre corps
je voudrais pénétrer
dans le tréfonds de la terre
et à travers
le néant livide
de l'espace
être entraîné
dans une tombée infinie
par la fuite infinie
des galaxies”.*

Parmi les vers de Maria Marcinkowska publiés dans le catalogue de l'exposition des oeuvres de Ziemowit Szuman de 1962, c'est ce petit poème intitulé “la tombée” que Jadwiga Najdowa a cité dans l'introduction d'un autre catalogue, celui de l'exposition posthume des oeuvres de l'artiste, exposition tenue en 1979, au Musée National de Szczecin. Le choix du poème a été, on ne peut plus judicieux. En effet, il s'agit là d'une métaphore poétique caractérisant d'une manière fort adéquate les recherches artistiques de Ziemowit Szuman ainsi que la personnalité hors du commun de ce grand peintre.

Qu'on regarde les tableaux de Szuman, qu'on examine ses nombreux cartons avec aquarelles, détrempe et gouache, on a l'impression de faire une randonnée sur cette “piste infinie des galaxies” évoquée par le poète.

Les oeuvres de Szuman vivent de leur vie propre. Elles se sont détachées de leur auteur et ont acquis une pleine autonomie, provoquant l'imagination et les émotions du spectateur ou plutôt de tous ceux qui se sont laissés fascinés, ne serait-ce que pour un moment, par la couleur, le ciel, l'espace et la lumière. Il n'est pas facile de se soustraire à la magie de cette peinture qui fonde sa force sur la sensation. Tout en excitant nos sens et nous apportant des satisfactions d'ordre émotionnel et esthétique, elle déclenche en nous le mécanisme d'association des idées nourries de réminiscences et de réflexions.

Quand on approche les oeuvres de Ziemowit Szuman, on ne peut ne pas penser à l'artiste lui-même. Chaque fois qu'il m'arrive de contempler ces compositions dynamiques et débordantes de vie, compositions chargées de force explosive et saturées d'une puissante tension émotionnelle, je suis en proie à un profond étonnement, car l'artiste, que j'ai eu le plaisir de rencontrer sur la fin de sa vie, était un homme placide, calme et distingué.

La peinture démasquait l'artiste, montrant de quelle force et de quelle ardeur il était animé. Cette surabondance de sentiments et de pensées ne pouvait ne pas faire irruption. Jusqu'au dernier moment de sa vie, s'adonnant à l'ivresse de la création, Szuman peignait avec une passion, une énergie et une spontanéité juvéniles. On eût dit qu'il le faisait à l'encontre du progrès de

Apogeum swej sztuki Ziemowit Szuman osiągnął w momencie, gdy świat ekscytował się nową figuracją, pop-artem, konceptualizmem, hiperrealizmem, environnement, performance, minimal-artem,, sztuką niemożliwą, sztuką video itd. Informel i sztuka gestu były démodé. Nie przeszkadzało to Szumanowi, kroczył mocno i zdecydowanie po drodze, którą odnalazł w ostatniej fazie życia. Odnalazł siebie.

Casus Ziemowita Szumana jest przypadkiem niezwykłym. Przez długie lata był dość banalnym pejzażystą, nie bardzo umiejącym się wyzwolić spod wpływów Stanisława Kamockiego i Othona Friesza. Przemiana dokonała się raptownie w końcu lat 50-tych. Ostatnich dwadzieścia lat życia było okresem wyczerpanej pracy i konsekwentnej realizacji nowych założeń twórczych. Szuman odrzucił postawę malarza-realisty, opisującego w sposób analityczny świat, który go otacza. W swym nowym wcieleniu dążyć będzie do syntezy, aczkolwiek barokowe bogactwo i dynamika poszczególnych kompozycji wydawać się mogą zaprzeczeniem pojęcia syntezy. Naczelnym tematem malarstwa Szumana nadal pozostała natura i zjawiska występujące w przyrodzie. Jednakże abstrakcja pozwoliła na uwolnienie się z więzów opisowości, która hamowała możliwość pełnego wypowiedzenia zachwytu i fascynacji potęgą, urodą i tajemniczością świata. Abstrakcja spontaniczna (informel) pozwoliła ukazać — jak słusznie zauważyła Jadwiga Najdowa w bardzo ciekawym wstępie do wspomnianego katalogu — „jedność z uniwersalnym bytem świata, świadomość sensu natury i swego w niej istnienia”.

Myślę, że Szuman swą koncepcję sztuki wypracował w sposób intuicyjny. Daleki był od werbalnego formułowania założeń teoretycznych, czy formułowania manifestów twórczych. W żaden jednakże sposób nie można posądzić go o bezrefleksyjność typową dla dziesiątków malarzy-rzemieślników. Był człowiekiem o bardzo szerokich horyzontach myślowych. Otwartym na wszystko co nowe w sztuce, ale jednocześnie umiejący w zaskakujący sposób penetrować zapomniane przez awangardę rejony sztuki dawnej (rzeźba egipska, witraże średniowieczne) i znajdować w nich pozycję dla swej twórczości. Sądzę, iż niedoceniany dotąd przez krytykę wpływ na kształt malarstwa Szumana miała jego muzykalność. Używając przenośni, można powiedzieć, że uderzał w klawisze swego malarzkiego instrumentu, mając przed oczyma tylko jemu widoczną partyturę.

Niedawno dane mi było spojrzeć na malarstwo Szumana w nowy sposób dzięki technice telewizyjnej. Realizując program o Szumanie zobaczyłem jego obrazy w ruchu. Kamera, ukazując wycinek dzieła wykonywała ruch „panoramując” pionowo lub poziomo. Na ekranie monitora ukazywały się przepływające fantastyczne, nierealne, zjawiskowe pejzaże. Pejzaże te miały wymiar kosmiczny. Widz miał wrażenie unoszenia się w „nieskończoność galaktyk”. Obiektów kamery wnikał w głąb obrazu, przebił zewnętrzną osłonę. Ukazał nieskończoność przestrzeni oraz wewnętrzną koherentność ogromnego zbioru, jaki stanowią dzieła Ziemowita Szumana. Kamera uooczniała również proces powstawania obrazu a także wędrówkę, jaką wykonał artysta tworząc mikrokosmos swego dzieła.

la maladie et du sentiment de l'éphémère. A mesure qu'il approchait de la fin de ses jours, l'artiste éclaircissait de plus en plus sa palette faisant vibrer plus fortement les tons purs, pétilillant et lumineux des taches aux couleurs de vitrage. Ce n'est guère que vers la fin de sa vie que Ziemowit Szuman confère à sa peinture des accents optimistes; ses travaux deviennent alors plus authentiques et plus originaux, organiquement soudés qu'ils sont à sa personnalité.

Ziemowit Szuman a atteint l'apogée de son développement artistique au moment où le monde se laissait fasciner par d'autres figurations telles que le pop-art, le conceptualisme, l'hyperréalisme, l'environnement, la performance, le minimal-art, l'art impossible, l'art vidéo, etc. L'informel et l'art du geste étaient déjà démodés. Cela ne l'empêchait pas de poursuivre son chemin, d'une manière ferme et résolue, sans dévier de la voie qu'il avait trouvée, cette voie qui allait marquer la dernière étape de sa vie et qui allait le redécouvrir à lui-même.

Ziemowit Szuman constitue un cas particulier. Pendant de longues années, c'était un paysagiste sans originalité, ne sachant pas se soustraire à l'influence de Stanisław Kamocki ou à celle d'Othon Friesz. Son changement allait s'effectuer subitement, vers la fin des années cinquante. Les vingt dernières années de la vie de l'artiste étaient des années d'intense travail et de réalisation systématique de ses nouveaux principes artistiques. Il a rejeté l'attitude du peintre-réaliste décrivant le réel d'une manière analytique, et c'est vers la synthèse qu'il tendra dans sa nouvelle incarnation bien que le dynamisme et la richesse quasi baroque de ses compositions ne semblent guère le prouver. La nature et les phénomènes qui en dérivent continuent à constituer le principal thème de sa peinture. Quant à l'abstraction, celle-ci lui a permis de s'affranchir de la description qui ne lui laissait guère le loisir d'exprimer pleinement son admiration et son ravissement face à la splendeur d'un univers incommensurable et énigmatique. Dans son introduction au catalogue sus-mentionné, Jadwiga Najdowa remarque fort judicieusement que l'informel, cette abstraction spontanée, a permis à Szuman d'exprimer sa "communion avec l'essence universelle du monde, son sens de la nature et son sentiment de ne faire qu'un avec elle".

Je crois que c'est d'une manière intuitive que Szuman a élaboré sa conception de l'art. En effet, rien ne lui était plus étranger que la formulation verbale des principes théoriques ou des manifestes artistiques. On ne peut néanmoins lui reprocher des mouvements d'irréflexion si typiques pour la plupart des peintres-artisans. Szuman fut un homme à larges vues, dont l'esprit était ouvert à tout ce qui était nouveau dans l'art, un homme sachant néanmoins, et cela d'une manière surprenante, pénétrer et exploiter les régions de l'art ancien (sculpture égyptienne, vitraux du moyen-âge) délaissées par l'avant-garde artistique. D'autre part, il me semble que dans le cas de Szuman, la critique n'apprécie pas à sa juste valeur l'influence de la formation musicale sur la formule artistique du peintre. Recourant à la métaphore, on peut dire qu'il appuyait sur le clavier de sa "palette", ayant devant ses yeux une partition qui n'était visible qu'à lui seul.

Zastanawiając się nad osobowością Szumana, trudno nie doszyc jego niespożytej aktywności również na polu organizacji życia artystycznego. Dość powiedzieć, że okres szczeciński (od 1956 r.) to nie tylko metamorfoza twórcza, ale między innymi także 13 lat prowadzenia Biura Wystaw Artystycznych, prezesura ZO ZPAP oraz inicjacja Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego i Międzynarodowych Plenerów Bałtyckich Malarzy; to częste podróże, głównie do Paryża (nad Sekwaną pozostała duża część dorobku Ziemowita Szumana, znajdując troskliwą opiekę ze strony jego siostry, pani Ireny Paczkowskiej).

Był więc osobowością pełną, o niezwyklej witalności i wewnętrznej potrzebie kreowania nie tylko rzeczywistości artystycznej, ale również społeczno-kulturowej. Był człowiekiem, który nieporównanie więcej dawał światu i ludziom, niż brał od nich dla siebie. Na koniec pozostaje jeszcze odpowiedzieć sobie na pytanie: jakie miejsce zajmuje Ziemowit Szuman w sztuce polskiej? Nie wątpię, że jest to artysta, który dopiero czeka na swe odkrycie. Czas jest jego sprzymierzeńcem.

Jerzy Jurczyk

Tout récemment, il m'a été donné, grâce à la technique télévisuelle, de jeter un regard tout à fait nouveau sur la peinture de Szuman. En effet, dans une émission qui lui était consacrée, on pouvait voir ses tableaux en mouvement. Montrant un segment de tableau, la caméra effectuait un panoramique horizontal ou vertical. Sur l'écran du récepteur, on voyait apparaître des paysages astraux, irréels, tenant de la fantasmagorie et ayant une dimension cosmique. Le spectateur avait l'impression d'être entraîné vers "l'infini des galaxies". L'objectif de la caméra a pénétré dans la profondeur même du tableau dont il avait transpercé la couche superficielle, laissant entrevoir l'infini de l'espace et la cohérence intérieure de l'immense configuration des oeuvres de Ziemowit Szuman. La caméra a visualisé en outre le processus de formation d'une oeuvre artistique ainsi que les pérégrinations effectuées par un artiste donnant naissance au microcosmos de son oeuvre.

Procédant à l'étude de la personnalité de Szuman, on ne peut ne pas remarquer son énergie inépuisable sur le plan de l'organisation de la vie artistique. Il suffit de se rappeler que sa période de Szczecin (à partir de 1956), ce n'est pas seulement une métamorphose créative mais également ses 13 années de travail organisationnel: direction du Bureau des Expositions Artistiques, présidence du Comité Directeur de l'Union des Arts Plastiques Polonais ainsi que promotion des Festivals de Peinture Contemporaine Polonaise et celle des Plein-Air Internationaux des Peintres de la Mer Baltique. Cette période a également été marquée par de fréquents voyages de l'artiste, surtout à Paris. Rappelons que c'est au bord de la Seine qu'est restée une bonne partie de l'oeuvre de Ziemowit Szuman y trouvant une gardienne dévouée et pleine de sollicitude en la personne de sa soeur, Madame Irena Paczkowska.

Ainsi donc, dans le cas de Ziemowit Szuman, il s'agit d'une riche personnalité se distinguant par une vitalité exceptionnelle et un besoin de création se manifestant non seulement au niveau de la réalité artistique mais également à celui de la réalité socio-culturelle. C'était un homme qui donnait au monde et aux hommes beaucoup plus qu'il n'en prenait lui-même.

En conclusion, il ne me reste qu'à répondre à la question de savoir quelle place Ziemowit Szuman occupe dans l'art polonais. Il me semble qu'il s'agit là encore d'un artiste qui attend d'être découvert. Et je suis sûr que le temps sera en l'occurrence son grand allié.

Jerzy Jurczyk

Traduit du polonais
par Antoni Piatkow



poz. kat. 38. Fleurs du mal X

Ziemowita Szumana, zwanego w kole przyjaciół Ziomkiem, poznałem w Szczecinie przed wielu laty.

Z nazwiskiem Szumanów zetknąłem się wcześniej, w szczególności z postacią Henryka Szumana, w prostej linii dziada naszego malarza, który na terenie zaboru pruskiego, jako młody adwokat i obrońca polityczny w 1846 r. występował w słynnym procesie spiskowców polskich, w czasie Wiosny Ludów organizował w Berlinie polską Legię Akademicką, a w 1863 r. był aresztowany przez władze pruskie za współudział w organizowaniu powstania styczniowego. Jest ciekawe, że właśnie gdy przebywał w więzieniu Moabit, został wybrany przez wyborców polskich posłem do Parlamentu w Berlinie. Temu faktowi zawdzięczał rychłe uwolnienie na skutek energicznej akcji Koła Polskiego w Parlamencie.

Posłem do sejmu pruskiego i do parlamentu niemieckiego był wybierany przez niespełna 50 lat, przy czym przez ponad 30 lat sprawował funkcję przewodniczącego Koła Polskiego w Parlamencie.

Henryk Szuman nie był wyjątkiem wśród licznej rodziny Szumanów, która przybyła do Polski z Niemiec w XVII w. osiedliwszy się początkowo w Gdańsku, a później na Pomorzu i w Wielkopolsce, dawała w szczególności w XIX w. liczne przykłady nieugiętego patriotyzmu i postaw obywatelskich, ściągając na siebie represje i prześladowania ze strony władz zaborczych.

Wystarczy wspomnieć imię Maurycyego Szumana adwokata z Piły, pradziada Ziemowita w prostej linii, aresztowanego w 1833 r. przez władze pruskie pod zarzutem działalności niepodległościowej, czy jego brata Pantaleona Szumana, deputowanego w okresie Księstwa Warszawskiego, a w 1833 r. skazanego na 15 lat więzienia za działalność konspiracyjną, uznaną przez władze pruskie za zdradę stanu. Zresztą tenże Pantaleon Szuman w 1848 r. został wybrany posłem do sejmu pruskiego.

Wymienić można również Norberta Szumana, syna wymienionego wyżej Maurycyego, który również za działalność polityczną był więźniem Moabitu, a w 1863 r. brał czynny udział w powstaniu styczniowym.

To może zbyt obszerne cofnięcie się do antenatów Ziemowita Szumana wydaje się jednak potrzebne dla podkreślenia cech jego osobowości i jego charakteru. Jestem przekonany, że w tych wszystkich sytuacjach, w jakich sto kilkadziesiąt lat temu znaleźli się jego dziad i pradziad, zachowałby on taką samą postawę nieugiętą, nie liczącą się z przeciwnościami, ani z groźącymi represjami. W wyznawanych zasadach był stały. Stać go było zawsze na zajęcie stanowiska, czy to się komuś podobało czy nie, o ile wynikało to z jego przekonania. Lubił filozofować na tematy związane z kosmogonią i zagadką bytu. Zastanawiał się nad znikomością naszego życia na ziemi a wypowiedzi jego na ten temat były gruntownie przemyślane. Czytał dużo i mawiał, że na stare lata doksztalca się w filozofii. Zainteresowania intelektualne Szumana były wszechstronne i stąd spotkania z nim były zawsze interesujące. Był bystrym obserwatorem i potrafił w sposób bardzo ciekawy mówić o swoich przeżyciach. Bywał często za granicą i lubił wspominać o tych podróżach. Odwiedzaliśmy się wzajemnie i z biegiem czasu powstał między nami stosunek przyjaźni, któ-

ry ja ceniłem sobie szczególnie. W kontaktach towarzyskich był ujmujący. Zawsze pełen taktu i przestrzegający dobrego tonu, a równocześnie przyjacielski i serdeczny. Mimo podeszłego wieku czuł się zawsze młodo, co obserwowało się w jego stosunku do młodszych kolegów. Jako artysta zadziwiał mnie niespożytą energią. Był ciągle czynny i ciągle pochłonięty nowymi poszukiwaniami twórczymi. Dla samego siebie był surowym krytykiem. Odnosiłem wrażenie, że nie jest zadowolony z poszczególnych swoich prac, że stawia sobie ciągle nowe wymagania. O swojej twórczości mówił jakby z zażenowaniem. Była to skromność cechująca wybitnych artystów. U schyłku życia odczuwał niedosyt swoich osiągnięć. W jednym z listów na rok przed śmiercią pisał: „Dopiero u krańca życia człowiek widzi jak mało zrobił, ile mógł zrobić, ilu szans nie wykorzystał i jak mało szans mu pozostało”. A kres życia zbliżał się nieuchronnie. Pamiętam jedną z ostatnich wizyt u niego, gdzie witając mnie na progu swego mieszkania, jakimś bezradnym ruchem odstąpił marynarkę i powiedział nieśmiałym głosem: „Jest źle ze mną, popatrz jak spadam z ciata”. Próbowałem zbagatelizować Jego obawy, ale serce mi się ścisnęło.

Jego śmierć odczułem dotkliwie.

Zyczeniem Jego wyrażonym w testamencie było, aby pozostawione prace nie uległy rozproszeniu lecz stanowiły całość i mogły posłużyć urzędzeniu wystawy.

Tadeusz Burakowski



NOTA BIOGRAFICZNA

Ziemowit Zbigniew Szuman urodził się 15 lipca 1901 r. w Gotuchowie w Ziemi Kaliskiej. Zmarł 17 października 1976 r. w Szczecinie. Syn Mariana i Stanisławy z Plecińskich. Malarz. Dzieciństwo spędzał w Targowej Górze koło Hekli — majątku rodzinnym Szumanów oraz w Gotuchowie, gdzie ojciec artysty był plenipotentem Izabelli z Czartoryskich Działyńskiej. W Poznaniu ukończył gimnazjum matematyczno-przyrodnicze, tam też po I-iej wojnie światowej uczył się malarstwa u Sonnewendta w szkole Dory Mikułowskiej. W okresie międzywojennym studiował rolnictwo jako wolny słuchacz Uniwersytetu Poznańskiego. Dużo podróżował, m. in. do Niemiec, Francji, Belgii i Szwajcarii. Przez wiele lat uczył się malarstwa u prof. Stanisława Kamockiego, w latach 1927—29 studiował w Académie de la Grande Chaumière w Paryżu, u A. E. Othona Friesza. W latach międzywojennych był związany z bohemą Młodej Polski, wprowadzony w to środowisko przez kuzyna Stefana Szumana filozofa i estetyka. Był wtedy w dość bliskich kontaktach ze St. I. Witkiewiczem. Lata wojny przeżył w Zakopanem i tam w 1945 r. wstąpił do Związku Polskich Artystów Plastyków oraz brał udział w pierwszej po wyzwoleniu wystawie plastyki. W lipcu 1945 r. objął stanowisko kierownika Referatu Kultury i Sztuki w Starostwie w Gorzowie Wielkopolskim. Funkcję tę pełnił do 1948 roku. W tym okresie prowadził ożywioną działalność społeczno-kulturalną, był jednym z pionierów „Nadodrza”, przeprowadził inwentaryzację zabytków w powiecie, zorganizował Muzeum w Gorzowie Wielkopolskim i pierwsze w Polsce Ludowej wystawy objazdowe. Na otwarciu Muzeum (we wrześniu) przygotował I Wystawę Plastyki Ziemi Lubuskiej.

WYSTAWY INDYWIDUALNE, UDZIAŁ W WYSTAWACH W KRAJU, SZTUKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ I MIĘDZYNARODOWYCH, NAGRODY I IN.:

- 1945 — Wystawa indywidualna, Gorzów Wlkp. Muzeum
- 1946 — Wystawa okręgowa ZPAP, Poznań
- 1947 — otrzymał nagrodę Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze za zasługi w organizowaniu życia kulturalnego regionu
 - Wystawa indywidualna, Poznań Salon YMCA
 - Wystawa okręgowa ZPAP, Poznań
 - Wystawa plastyczna ZPAP Ziemi Lubuskiej, Gorzów Wlkp. Muzeum — wyróżnienie
- 1947/48 — Doroczna wystawa Okręgu Poznańskiego ZPAP, Poznań
- 1948 — został mianowany dyrektorem Muzeum w Gorzowie Wielkopolskim
 - Doroczna wystawa artystów plastyków poznańskich, Poznań Salon ZPAP
 - II wystawa artystów plastyków Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra
 - Wystawa malarstwa, Gorzów Wlkp. Muzeum
 - IV ogólnopolska wystawa zimowa TPSP, Radom Muzeum Miejskie

- Wystawa okręgowa ZPAP, Poznań Salon ZPAP
- Wystawa plastyki Ziemi Odzyskanych, Wrocław Tereny Wystawowe — zakup MKiS
- 1949 — III wystawa artystów plastyków Ziemi Lubuskiej, Gorzów Wlkp. Muzeum — I nagroda
 - Wystawa ZPAP Okręgu Poznańskiego, Poznań Salon ZPAP
- 1950 — nagroda wicewojewody Zielonej Góry za całokształt twórczości artystycznej
 - Wystawa plastyki Ziemi Lubuskiej, Gorzów Wlkp. Muzeum
- 1951 — IV wystawa artystów plastyków Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra Muzeum
- 1952 — powołany na stanowisko kierownika i organizatora Muzeum w Łowiczu. Po przeprowadzonej odbudowie gmachu i otwarciu Muzeum (22 lipca tego roku) ze względu na zmianę profilu zbiorów rezygnuje z prowadzenia placówki.
 - Doroczna wystawa ZPAP Okręgu Poznańskiego, Poznań
- 1954 — został wybrany zastępcą przewodniczącego ZPAP w Zielonej Górze
 - Wystawa ZPAP Okręgu Poznańskiego, Poznań Salon ZPAP
- 1955 — Wystawa ZPAP Okręgu Poznańskiego, Poznań Salon ZPAP
- 1956 — osiedlił się na stałe w Szczecinie, objął kierownictwo Centralnego Biura Wystaw Artystycznych (potem BWA). Na stanowisku tym pozostał do 1969 r., do czasu przejścia na emeryturę dla zasłużonych
 - Wiosenna wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki, Szczecin CBWA
 - Jesienna wystawa okręgowa ZPAP, Szczecin CBWA
 - Wystawa plenerowa ZPAP Okręgu Szczecińskiego, Szczecin CBWA
- 1957 — wybrany prezesem Zarządu Okręgu Szczecińskiego ZPAP, funkcję tę pełnił do 1959 r.
 - Ogólnopolska wystawa plastyki, Radom Muzeum Miejskie
 - Wiosenna wystawa okręgowa ZPAP, Szczecin CBWA
 - Wystawa jesienna malarstwa, rzeźby i grafiki „Szczecin'57”, Szczecin CBWA
- 1958 — Wiosenna wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Szczecin CBWA
 - Jesienna wystawa malarstwa rzeźby i grafiki Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Szczecin CBWA
 - Malarstwo i grafika Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Lublin CBWA
 - Ogólnopolska wystawa plastyki, Radom Muzeum Miejskie i TPSP
- 1959 — Wystawa indywidualna, Szczecin Klub 13 Muz
 - Wystawa indywidualna, Szczecin PZM
 - Wystawa plastyki Ziemi Nadodrzańskich, Warszawa „Zachęta”
 - Wystawa plastyki marynistycznej, Szczecin Teatr

- Wiosenna wystawa Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Szczecin CBWA
- Wystawa Okręgu Szczecińskiego ZPAP z okazji III Zjazdu PZPR — malarstwo, grafika, rzeźba, Szczecin CBWA
- 1960 — Wystawa indywidualna, Szczecin Salon PAX
- Wystawa prac J. Brzozowskiego, T. Eysymonta, Z. Szumana, E. Witkowskiego, Szczecin Klub Studencki „Pimpus”
- Wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby — XV-lecie wyzwolenia Szczecina, Szczecin CBWA
- 1961 — został przewodniczącym Sekcji Malarskiej Zarządu Okręgu Szczecińskiego ZPAP, funkcję tę sprawował do 1963 r.
- Wystawa indywidualna, Szczecin WDK
- Polskie dzieło plastyczne w XV-lecie PRL — Wystawa malarstwa, Warszawa Muzeum Narodowe
- Wystawa plastyki Ziemi Nadodrzańskich, Wrocław Muzeum Śląskie
- Wystawa Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Szczecin CBWA
- 1962 — Wystawa indywidualna, Szczecin-Żydowce Klub Zakładowy FWS
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub 13 Muz
- Wystawa indywidualna, Szczecin WDK
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub Spółdzielców
- Wystawa indywidualna połączona z prezentacją twórczości poetyckiej Marii Marcinkowskiej, Szczecin Zamek
- I festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek — medal honorowy ZPAP za wysoki poziom prac
- 1962/63 — Salon de Noël, Paryż, Galeries Raymond Duncan
- Wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Szczecin CBWA
- 1963 — członek Zarządu Okręgu Szczecińskiego ZPAP, funkcję tę pełnił do 1965 r.
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub Spółdzielców
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub Łączności
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub Fabryczny
- Prezentacja środowiska plastycznego Szczecina, Ystad
- Wystawa pokonkursowa „7-ème Prix de New York”, Paryż Galeries R. Duncan — nagroda
- Wystawa laureatów „7-ème Prix de New York”, Nowy Jork Ligoa Duncan Gallery
- I wystawa plastyki i symposium „Złotego Grona”, Zielona Góra Sale ZPAP
- Wystawa plastyki szczecińskiej, Zielona Góra Sale ZPAP
- Wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki Grupy Szczecińskiej 13, Łódź OPS; pokaz Toruń Dwór Artusa
- 1964 — Wystawa indywidualna, Szczecin Klub 13 Muz
- Wystawa Grupy Szczecińskiej 13, Warszawa Galeria MDM
- V ogólnopolska wystawa marynistyczna, Warszawa CBWA; pokaz Sopot Pawilon BWA
- II festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek — nagroda
- Wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Szczecin BWA
- 1965 — Wystawa poplenerowa, Kamień Pomorski
- Wystawa indywidualna, Paryż Galerie des Arts
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub 13 Muz; pokaz, Szczecin Klub Spółdzielców i Politechnika
- Wystawa „Szczecin i Pomorze Zachodnie w 20-lecie PRL”, Aarhus
- Wystawa grupy „Spiren 65”, Kopenhaga
- II wystawa plastyki „Złotego Grona”, Zielona Góra Muzeum Okręgowe i BWA
- Retrospektywna wystawa plastyki Ziemi Szczecińskiej w 20-lecie wyzwolenia Szczecina, Szczecin Zamek
- Wystawa zbiorów Muzeum Pomorza Zachodniego i depozytów dla Galerii Sztuki Współczesnej, Szczecin BWA i Muzeum
- Wystawa konkursowa „Piękno Ziemi Szczecińskiej”, Szczecin BWA — wyróżnienie
- 1966 — Wystawa indywidualna, Szczecin BWA następnie Światlica środowiskowa
- Wystawa indywidualna (z Romualdem Klimczewskim), Szczecin BWA
- 77 exposition de la Société des Artistes Indépendants, Paryż Grand Palais
- III festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek — nagroda WZSP
- IV wystawa plastyki Ziemi Nadodrzańskich, Wrocław Muzeum Śląskie
- Pokonkursowa wystawa malarstwa i grafiki „IV Opolska Wiosna”, Opole BWA
- „Piękno Ziemi Szczecińskiej”, Szczecin BWA
- Wystawa Grupy Szczecińskiej 13, Szczecin BWA
- „10 lat ZPAP w Zielonej Górze”, Zielona Góra BWA
- 1967 — ponownie wybrany prezesem Okręgu Szczecińskiego ZPAP, funkcję tę pełnił do 1969 r.
- Wystawa indywidualna, Szczecin BWA
- Wystawa indywidualna, Szczecin WDK
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub Spółdzielców
- Wystawa indywidualna, Zielona Góra Klub SD
- 78 exposition de la Société des Artistes Indépendants, Paryż Grand Palais
- Wystawa grupy „Spiren 67”, Kopenhaga
- Malarstwo i grafika Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Opole BWA
- Wystawa plastyki Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Szczecin BWA
- „Piękno Ziemi Szczecińskiej”. Wystawa z okazji 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej, Szczecin BWA
- 1968 — Wystawa indywidualna, Szczecin BWA; następnie Klub Spółdzielców
- Wystawa indywidualna, Opole BWA
- 79 exposition de la Société des Artistes Indépendants, Paryż Grand Palais
- IV festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek
- Wystawa poplenerowa I ogólnopolskiego pleneru w Świnoujściu, Świnoujście Światlica środowiskowa; pokaz Szczecin WDK
- Wystawa malarstwa marynistycznego, Szczecin Klub Marynistów
- 1969 — objął funkcję wiceprezesa Okręgu Szczecińskiego ZPAP, pełnił ją do 1971 r.
- odznaczony medalem honorowym „25 lat ZPAP”
- Wystawa indywidualna, Warszawa, Salon Plastyki Współczesnej DESA
- Wystawa indywidualna, Zakopane, Galeria „Pegaz”
- Wystawa indywidualna, Szczecin BWA
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub 13 Muz
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub Spółdzielców
- Wystawa indywidualna, Szczecin Klub „Piwnica”
- 80 exposition de la Société des Artistes Indépendants, Paryż Grand Palais
- „Spotkania krakowskie”. XXV-lecie PRL, Kraków Pawilon Wystawowy i Pałac Sztuki
- Wystawa poplenerowa II ogólnopolskiego pleneru „Świnoujście 69”, Świnoujście Światlica środowiskowa
- „Piękno Ziemi Szczecińskiej”, Szczecin BWA
- 1970 — Wystawa indywidualna, Biarritz, Galerie Vallômbresse
- Wystawa indywidualna, Szczecin BWA
- 81 exposition de la Société des Artistes Indépendants, Paryż Grand Palais
- XI Salon International, Paris-Sud Juvisy-sur-Orge
- Salon des Artistes Français. Peintres Abstraits, Paryż Galerie Cimaise
- Salon wiosenny, Paryż Grand Palais
- „Dni Kultury Szczecina”. Wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, Rostock Kunsthalle
- V festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek
- „Piękno Ziemi Szczecińskiej”. Wystawa prac uczestników pleneru w Barlinku, Świnoujściu i Dąbiu, Szczecin BWA
- 1971 — został członkiem Société des Artistes Indépendants w Paryżu
- Retrospektywna wystawa indywidualna, Szczecin BWA
- 82 Salon des Indépendants, Paryż Grand Palais
- Exposition International, Paryż Galerie Mouffe
- VII-ème Grand Prix International de Peinture de la Côte d'Azur, Cannes Casino Municipal — wyróżnienie i dyplom
- XXII-ème Grand Prix International de Peinture de Deauville, Deauville Salon de la Galerie Borel — wyróżnienie i dyplom
- Wystawa plastyki Okręgu Szczecińskiego, Ryga Dom Artysty
- IX ogólnopolska wystawa malarstwa „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała Pawilon ZPAP
- Szczecińskie dzieło plastyczne w 25-lecie ZPAP i 20-lecie PSP, Szczecin BWA
- Wystawa poplenerowa „Świnoujście 71”, Szczecin BWA
- 1972 — 83 exposition de la Société des Artistes Indépendants, Paryż Grand Palais
- Wystawa malarstwa szczecińskiego, Burgas Salon Wystawowy Związku Plastyków Bułgarskich
- Wystawa poplenerowa „Paczków 71”, Opole BWA
- VI festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin BWA
- „Konik Morski”. Konkurs na dzieło plastyczne, Szczecin — wyróżnienie honorowe w dziale malarstwa
- 1973 — Wystawa indywidualna, Szczecin Klub 13 Muz
- Wystawa indywidualna, Białystok Klub MPiK
- XIV-ème Salon International, Paris-Sud Juvisy-sur-Orge, Salle Municipale
- Wystawa poplenerowa „I międzynarodowego pleneru bałtyckiego” w Świnoujściu, Szczecin BWA
- Targi plastyki współczesnej, Szczecin BWA
- 1974 — odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
- 88 exposition de la Société des Artistes Indépendants, Paryż Grand Palais
- Salon 1974 Levallois-Peret, Salle de Fête de l'Hôtel-de-Ville — medal miasta Levallois-Peret
- Wystawa „M 59”, Kopenhaga
- VII festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek — nagroda
- Ogólnopolska wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby „Interpretacje”, Szczecin Zamek
- 1975 — odznaczony medalem „Gryf Pomorski — XXX” za zasługi dla Pomorza Szczecińskiego
- Wystawa indywidualna, Szczecin BWA
- Wystawa prac artystów Okręgu Szczecińskiego ZPAP, Rostock Kunsthalle
- Plastyka szczecińska w 30-leciu PRL, Szczecin BWA
- Plastyki szczecińscy na VII Zjazd PZPR, Szczecin BWA
- 1977 — Wystawa indywidualna, Gorzów Wlkp. Muzeum Okręgowe
- Wystawa prac plastyków szczecińskich „Tydzień polski”, Ystad Osterporthallen
- 1978 — Wystawa indywidualna, Kotobrzeg Mała Galeria Sztuki WDK
- Wystawa indywidualna, Szczecin Galeria Sztuki Teatru „Pleciuga”
- Polska sztuka współczesna, Axel Grenen Museet
- Wystawa ze zbiorów własnych z okazji 20-lecia działalności BWA w Opolu, Opole BWA
- 1979 — Retrospektywna wystawa indywidualna, Szczecin Muzeum Narodowe

- Wystawa sztuki polskiej ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, Lubeka Museum St. Annenkloster
- 1980 — Plastyka szczecińska 1945—1980, Szczecin Muzeum Narodowe
- 1981 — Wystawa indywidualna, Międzyzdroje Dom Kultury
- 1982 — Wystawa indywidualna, Szczecin BWA
- Wystawa indywidualna, Bydgoszcz BWA
- Ogólnopolska wystawa marynistyczna „Motywy marynistyczne w plastyce polskiej”, Warna Sale wystawowe
- 100 dzieł 10-ciu Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin Galeria Sztuki Współczesnej

Prace artysty znajdują się w zbiorach Muzeów Narodowych w Krakowie, Poznaniu i Szczecinie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Muzeum w Darłowie, Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, Muzeum w Gorzowie Wlkp. oraz instytucji państwowych i kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą, m. in. w Danii, Francji, Holandii, Norwegii, Szwecji, USA i ZSRR.

Lata szczecińskie Ziemowita Szumana były okresem wzmoczonej aktywności twórczej, łączącej z pracą organizacyjną w dziedzinie życia kulturalnego i artystycznego na Pomorzu Zachodnim oraz działalnością w środowisku plastycznym. Organizował wiele znamienitych i ważkich ekspozycji sztuki zagranicznej i polskiej. Był inicjatorem i współtwórcą Międzynarodowego Pleneru Bałtyckiego i największej imprezy artystycznej Szczecina, Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego. Wyrazem uznania dla zasług Ziemowita Szumana jest przyznawana od 1978 roku na Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego nagroda Jego Imienia.

RECENZJE (FRAGMENTY)

... Szuman studiował w pracowni Kamockiego, a później we Francji u Othona Friesza. Kamocki z kolei był uczniem Stanisławskiego, a Friesz w latach młodości jednym z najbardziej agresywnych fowistów. Ale z czasem obaj profesorowie przetrucili się na umiarkowany, postimpresjonistyczny realizm, podczas gdy twórczość Szumana rozwijała się w kierunku przeciwnym: od syntetycznego przedstawiania widzialnej rzeczywistości, poprzez coraz dalej posunięte upraszczanie natury i w konsekwencji poprzez fazę abstrakcji „czystej” aż do obecnego nieprzedstawieniowego ekspresjonizmu.

Bo jest to niewątpliwie jakaś odmiana ekspresjonizmu — dla tego typu obrazów wymyślono nawet nazwę „eksplozjonizm” — ale w istocie trudno by było do którejś ze skodyfikowanych szkół przypisać artystę, który na każdym kroku podkreśla swoją niezależność i swobodę inwencji. Nie może być zresztą inaczej, gdy chodzi o artystów o postawie romantycznej, a ekspresjonizm jest przecież późnym wnukiem romantyzmu. Sztuka tego nurtu zawsze była buntownicza, z założenia wyłamywała się z utartych kanonów i modnych konwencji, zawsze dążyła do absolutnej wolności twórczej.

Artysta współczesny kreuje swoją własną wizję świata na podstawie własnych przeżyć i duchowych aspiracji. Ale równocześnie każdy tworzy własny słownik plastyczny, wynajduje formy odpowiadające jego zmysłowi konstrukcji, jego fantazji, jego emocjom wreszcie, będącym wyrazem i odpowiednikiem emocji powszechnych. Taką właśnie manifestacją doznań osobistych stanowiących odbicie jawnych lub utajonych emocji społecznych znajdujemy w aktualnym malarstwie Szumana. Emocje te — wyrażone bezpośrednio, przez sam układ form, a przede wszystkim przez zestawienie plam barwnych, bez odwoływania się do zjawisk natury — są powodem, początkiem i pretekstem całego dorobku artysty z ostatnich kilku lat.

Obrazy, dziesiątki obrazów przeważnie niewielkiego formatu, tempory, gwasze, nieliczne wcześniejsze akwarele. Szuman zarzucił od pewnego czasu malarstwo olejne na rzecz technik umożliwiających realizowanie wizji bardziej szybkie, niejako automatyczne, na zasadzie uczuciowego odruchu, pod dyktandem napięć psychicznych, pod presją wewnętrzną rozsadzającą rygory formalne. Stąd siła dramatyczna, nie pomniejszona przez małe formaty, ale stąd też pewna niespójność formy, dość typowa u malarzy, których pasjonuje sam proces twórczy, którzy bardziej troszczą się o zademonstrowanie intensywności przeżycia niż o doskonałość dzieła, o struktury i inne wartości czysto plastyczne. „Romantycy” łączą przy tym potrzebę wypowiedzenia się z pragnieniem uaktywnienia widza, wywołania przeżyć możliwie identycznych.

Nie jest to więc „hermetyczna” sztuka dla znawców, ani „sztuka dla sztuki”, skoro angażuje się sama i stawia sobie za cel zaangażowanie odbiorcy. Nie jest to również sztuka „czysta”, którą można by przeciwstawić sztuce realistycznej.

Istnieje niemało powodów, by nie odtwarzać wyglądków otacza-

jącego świata. Jednym z poważniejszych wydaje się argument Szumana o konieczności poszukiwania syntez. Ludzi żyjących w wiecznym pośpiechu niecierpliwą rozwlekłe opisy, rozszczepianie włosa na czworo — od sztuki wymagają prawd uogólnionych, informacji treściwych lecz zwięzłych. Tymczasem kontakt z konkretnym modelem narzuca sugestią utrwalania, notowania cech indywidualnych i wyjątkowych. Podstawą malarstwa przedstawiającego jest zawsze analiza.

Dlatego to ekspresjonizm, który dawniej — by wyrazić stany psychiczne — posługiwał się elementami natury, dziś się bez nich obywa; chce działać równie abstrakcyjnie, i z równą siłą, jak muzyka...

Henryk Anders, „7-my Głos Tygodnia” 1962, nr 25

...Szuman należy do artystów pracujących i wystawiających swoje prace malarskie, w sposób systematyczny. Każda z wystaw jest kontynuacją, a zarazem rozwinięciem problematyki malarskiej stawianej przez wystawę wcześniejszą. W tym sensie Szuman jest zwolennikiem zasady wystawienniczej, która bliższa jest intymnemu pokazowi w pracowni artystycznej, aniżeli koncepcji wystawy — wydarzenia, manifestacji artystycznej, świadczącej o przynależności autora do aktualnej orientacji czy kierunku. Twórczość Szumana rozwija się na marginesie i niejako niezależnie od modnych dzisiaj kierunków malarskich. Stosunek artysty do tych masowych zjawisk plastycznych pozostaje obojętny, pełen dystansu. W przypadku poszczególnego twórcy postawa taka jest dopuszczalna, a niekiedy — jak w przypadku malarstwa Ziemowita Szumana — prowadzi nawet do wzbogacenia życia artystycznego. Dlatego trudno mieć artyście za złe, że inspiracji poszukuje w swej twórczości nie na zewnątrz, pośród tego co najnowsze i najmodniejsze, ale we własnej historii. Malarstwo Szumana czerpie z tradycji, która w tej czy innej postaci, cieszy się ciągle jeszcze znacznym powodzeniem wśród artystów starszej i średniej generacji. Tradycja ta nosi w malarstwie nazwę postimpresjonizmu lub tak zwanego polskiego kapizmu. Kierunek ten w latach międzywojennych i okresie powojennym wydał wiele wybitnych zjawisk artystycznych. W przypadku twórczości Ziemowita Szumana tradycje kapistowskie uległy skrzyżowaniu z ekspresjonizmem typu informelu lub tasyzmu. Szuman porzucił figuratywną wizję kapizmu, przyjmując w jej miejsce założenia malarstwa abstrakcyjnego. Chociaż bezprzedmiotowe malarstwo Szumana czerpie natchnienie i inspiruje się naturą. W tym sensie twórczość artysty daleka jest od typowego schematyzmu abstrakcji. Jest to malarstwo żywe, pełne uroku i piękna natury, a równocześnie noszące piętno indywidualnej emocjonalności artysty. Natura jest tutaj widziana bowiem poprzez pryzmat temperamentu artystycznego autora. Malarstwo Szumana daje przede wszystkim wyraz upodobaniom, przyzwyczajeniom i awersjom twórcy. W tym sensie jest to sztuka całkowicie subiektywna, chociaż mająca odpowiedniki w twórczości całego pokolenia artystów...

A. Z. Radajewski, „Głos Szczeciński” 1973, nr 41

...Szumana zaliczyć trzeba do tej rzadkiej grupy artystów, którym wypowiedzenie się przez sztukę jest równie potrzebne na co dzień, jak jedzenie i oddychanie. Można powiedzieć, iż jest to życie w sztuce i dla sztuki. Niewielu twórcom dana jest taka potrzeba ciągłego sprawdzania się poprzez sztukę. Nie będzie chyba zbyt wielką przesadą, jeśli dla porównania wskażemy na podobny w tym względzie przykład twórczości Van Gogha, Malczewskiego, Picassa czy Witkacego. I może dlatego malarstwo Szumana dalekie jest od okolicznościowej pompatozności i sztywności, bowiem powstaje ono spontanicznie i żywiołowo, rejestrując wszelkie drgania nastrojów, emocji, przeżyć i refleksji, będących udziałem artysty. Stąd też najbliższa stała się Szumanowi formuła action painting (sztuki gestu). Agresywne kolory i gęstwina splecionych kształtów stają się odpowiednikami bynajmniej nie utraconej i wcale niepokojnej natury tego malarza, ciągle szukającego nowych doświadczeń i przygód artystycznych...

Jerzy Jurczyk, „Głos Szczeciński”, 1975, nr 228

...Materia malarska jego obrazów krystalizuje się coraz wyraziściej świetlistością tonów barwnych, grających — zda się — akordami zdecydowanych uderzeń pędzla, które na kartonie porbrzmiewają smugami nastrojów, wchłanianych przez widza. To sztuka nie lada, ta umiejętność sugesywnego przekazu, zdolnego porwać za sobą drugiego człowieka, który jest niejako bezinteresowny, nie uczestniczył przecież od początku w akcie twórczym malarza, a styka się dopiero z jego dziełem w fazie końcowej, ostatecznej. Szuman właśnie potrafi go wciągnąć w orbitę swoich własnych prywatnych przeżyć, potrafi zachwycić swoim własnym zachwytem (...) Artysta dysponuje szeroką gamą odczuć, płynących z utożsamiania się z naturą, z biologicznym bytem. Czasem wystarczy mu zaczepka w skojarzeniu do spontanicznego wybuchu barwy na płótnie, czasem informelowe aluzje przybierają odcienie filozoficzne, dotyczące samego sensu istnienia, także w kategoriach moralnych (baudelaïrowskie „Kwiaty zła”), jedno wszakże jest pewne, że Szuman, kochając życie, rozsmakował się we wszystkich jego odcieniach, odzwierciedlanych w bujnej malarskiej sztuce. I za to mu chwała...

Urszula Pomorska, „Kurier Szczeciński” 1982, nr 71

...Zdawać by się mogło, że opisane poczynania wypełniały mu czas bez reszty. A przecież dopiero w Szczecinie miało miejsce zasadnicze przeobrażenie malarstwa Szumana, wykrystalizowanie artystycznego warsztatu w pełni ujawniające indywidualne dyspozycje twórcze.

Jego droga nie należała do typowych. Zaczęła się na dobrą sprawę od zabawy w malarstwo — pastelowych i akwarelowych pejzaży. (...) Zaprzyjaźniony z nim Stanisław Kamocki, dostrzegłszy świeżość i wrażliwość tych prób, zachęcił do dalszych, służył fachowymi radami. Od akwareli przeszedł Szuman następnie do kompozycji olejnych: wykorzystując poprzednie doświadczenia kładł kolor lekko, obierał z upodobaniem jasną, świetlistą gamę, kierując się wyraźnie w stronę kontynuowania tradycji koloryzmu. Krótkotrwałe studia paryskie z pewnością przyczyniły się do pogłębienia

nia wiedzy fachowej, ale nie oddziaływały w sposób widoczny na zmianę poczynań w malarstwie.

Eksperymentowanie w nowym zupełnie rodzaju podjął Szuman w 1958 r., włączył się tym samym w falę obejmującą szerokie kręgi twórców, był to bowiem czas generalnych przemian w polskiej sztuce — napływająca ze świata aura malarstwa abstrakcyjnego wносиła fascynujący powiew nowości o niebываłej sile, wydawała się być kulminacją ducha epoki. Bezpośrednie i pośrednie kontakty z Paryżem bardziej zapewne niż wydarzenia na polskim gruncie artystycznym zainspirowały i ukierunkowały poczynania artysty. Nie wdając się w bezpłodne naśladownictwo osiągnięć uznanych za granicą twórców właściwie odczytał istotę malarstwa informel zasadzającą się już w samym założeniu na skrajnym subiektywizmie wypowiedzi. Postępując się akwarelą, gwaszem, temperą, kazeiną wypróbowywał i doświadczał zasięg własnych możliwości w tych technikach. Przedłużeniem ręki pozostawał jeszcze nadal pędzel wypełniający płaszczyzny koloru, nakreślający kontury, utrwalający ślady uderzeń. Niewątpliwą jednak podniętą tego eksperymentowania było dążenie do samookreślenia, penetracja warstw wyobraźni, odkrywanie przed sobą samym emocji wyzwalającej działanie twórcze...

Choć na wystawie prezentowane były wielorakie efekty eksperymentowania, także prace z pogranicza abstrakcji geometrycznej, to w większości obrazów odczytać dziś można zapowiedź cech symptomatycznych dla dalszej twórczości Szumana — żywiołową dynamiczność kompozycji i upodobanie w gamie barw czystych, gamie pozostającej w zupełnej opozycji do przetłumaczonych częściej bielą, mieszanych tonów palety koloryzmu. Już wtedy doszedł artysta do dość istotnych dla siebie konstatacji wyznaczających uwarunkowania dalszej pracy — faza swobodnego, dopuszczającego przypadkowość, rozwiązywania problemów formalnych poprzedzona być musi w pełni świadomą decyzją wyboru gamy barwnej. Ograniczanie palety do niewielu kolorów równoważy dynamikę form.

Wypracowywanie i poszukiwanie środków wypowiedzi, podporządkowywanie powolnego gestu ręki aktowi twórczej kreacji, zdobywanie doświadczeń na zupełnie nowym polu działania artystycznego — wszystko to wymagało niemałego wysiłku i koncentracji. Pracami najbardziej chyba znamienymi w owym okresie okazały się kompozycje, o których charakterze decydował nieregularny, rozgałęziający się rysunek czerni o ekspresyjnym niespokojnym dukcie grubej linii, gdzieś postrzępionej, ze splotami farby, kleksami. Pola rozgałęzień wypełniały płaszczyzny koloru — np. brązów, oranżu, delikatnej szarości — dźwięcznością tonu tagodząc brutalność rysunku. Równoległe powstawały prace tamtym przeciwne — kompozycje otwarte, jednopłaszczyznowe, pulsujące tkanką bliskich walorowo tonów barwnych np. w tonacji chłodnej żółci i błękitów. Te właśnie kompozycje wydają się punktem wyjścia do kolejnych poczynań zmierzających stopniowo do pobudzenia statycznych dotąd układów poprzez dynamiczne zróżnicowanie i pofalowanie rytmów, rozbitcie jednolitej całości eksplodującą kolorem formą, wreszcie wprowadzenie zabiegów technicznych uniezależniających materię malarską od pędzla — swobodne sploty

farby, jakby krakelurkowe efekty siatki „spękań” powierzchni plamy barwnej, przenikanie koloru w kolor. Doświadczenia wyniesione z uprawiania techniki akwarelowej okazały się użyteczne w gwaszu, kazeinie, a także w technice olejnej — uzyskiwane dzięki laserunkom czystość i dźwięczność tonu podnosiły walory kolorytu. Wystawa akwarel, gwaszy i temper w lutym 1962 r. ilustrowała przebyty w ciągu trzech lat drogę. Najtrudniejszy pierwszy etap odnalezienia w pełni indywidualnego charakteru wypowiedzi w malarstwie abstrakcyjnym został już przez artystę osiągnięty...

W latach sześćdziesiątych dysponuje już Szuman warszatem twórczym o całkowicie sprecyzowanych i dojrzałych cechach indywidualnych. Maluje w dalszym ciągu bardzo wiele, aktywnie uczestniczy w ekspozycjach szczecińskich, ogólnopolskich, wystawia też poza granicami kraju, realizuje wystawy własne. Jego obrazy noszą wyraźne piętno osobowości — dynamiczne, płynnie przenikające się płaszczyzny koloru, formy roztopiające się lub przeciwnie, piętrzące, eksplodujące — pobudzają wyobraźnię, wywołują swobodną grę skojarzeń. Przeniknięcie tajników tworzywa, uczynienie go powolnym myśli i ręce, a zarazem przyzwalającym na dopuszczenie przypadku jako elementu gry form — można przyrównać do wytrawności wirtuoza, który zgłębiwszy skalę możliwości instrumentu wydobywa nowe tony, a znanym przydaje dźwięczności. Wewnętrzna zgodność twórcy i dzieła odzwierciedla się w pogodnym nastroju kompozycji. Czystość, klarowność tonu nawet w przypadku ostrych, dysonansowych zestawień, przybiera cechy raczej dynamiki niż konfliktu. Dotyczy to nie tylko gamy barwnej, ale i układu — konturu form, rozwiązań elementów linearnych. Działanie wzmaga różnorodność i bogactwo materii malarskiej. Podjęcie około 1970 roku realizacji w technikach akrylu i polimeru wyróżniających się znaczną intensywnością barw, a zarazem umożliwiających o wiele większą niż technika olejna swobodę i momentalność poczynań na płaszczyźnie obrazu, przydała kompozycjom nowych walorów. Modulowanie nasilenia koloru, świetlistość i czystość tonu zyskały na sile — obrazy z tego okresu należą do najbardziej interesujących w całej twórczości Szumana...

Jadwiga Najdowa, ze wstępu do katalogu wystawy, Szczecin Muzeum Narodowe 1979

BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)

I. ENCYKLOPEDIA, SŁOWNIKI, WZMIANKI W DZIELACH O TREŚCI OGÓLNEJ

Roczniki CBWA: 1957 s. 128; 1958 s. 168; 1959—60—61 s. 317; 1962 s. 286; 1963—1964 s. 516; 1965—66—67 s. 802; 1968—69—70 s. 735

Mroziński J., Sztuki plastyczne w latach 1945—1953, X wieków Poznania, t. III Poznań — Warszawa 1957, s. 304, 7 il.

International Who's Who in Art and Antiques, Second Edition, Cambridge 1976, s. 375

Nowakowska Z., 25 lat działalności Muzeum w Gorzowie Wielkopolskim, Zeszyt Muzeum 1972, s. 30—39

Artyści Plastycy Okręgu Warszawskiego ZPAP 1945—1970. Słownik biograficzny, Warszawa 1972, s. 561, 1 il.

II. KATALOGI WYSTAW INDYWIDUALNYCH

Ziemowit Szuman, malarstwo, spis prac, CBWA, Szczecin 1959, 5 il.

Wystawa malarstwa Ziemowita Szumana, spis prac, Klub 13 Muz, Szczecin 1962, 3 il.

Maria Marcinkowska — wiersze, Ziemowit Szuman — akwarele gwasze tempery, spis prac, WDK, Szczecin 1962, 11 il.

Ziemowit Szuman, malarstwo, nota biograficzna, spis prac, Klub Spółdzielców, Szczecin 1965, 2 il.

Ziemowit Szuman, nota biograficzna, spis prac, BWA Szczecin 1967, 8 il.

Ziemowit Szuman, wystawa malarstwa, wstęp Radajewski A., nota biograficzna, spis prac, BWA Opole 1968, 8 il., 1 fot.

Szuman, nota biograficzna, spis prac, Klub Spółdzielców Szczecin 1969, 8 il., 1 fot.

Wystawa malarstwa Ziemowita Szumana, nota biograficzna, spis prac, „Desa” Warszawa 1969, 2 il.

Ziemowit Szuman, wystawa malarstwa 1943—1971, nota biograficzna, spis prac, BWA Szczecin 1971, 7 il., 1 fot.

Wystawa malarstwa Ziemowita Szumana, wstęp Radajewski A., nota biograficzna, spis prac, BWA Białystok 1973, 4 il.

Ziemowit Szuman, wystawa malarstwa, nota biograficzna, spis prac, Klub 13 Muz Szczecin 1973, 1 il.

Malarstwo, Ziemowit Szuman, wstęp Jurczyk J., nota biograficzna, spis prac, BWA, Szczecin 1975, 6 il.

Ziemowit Szuman 1901—1976, katalog wystawy, wstęp Najdowa J., nota biograficzna, katalog dzieł wszystkich, Muzeum Narodowe, Szczecin 1979, 20 il., 1 fot.

Katalog-plakat, Ziemowit Szuman 1901—1976, gwasze, tempery, BWA Szczecin; BWA Bydgoszcz 1982, 4 il.

III. KATALOGI WYSTAW ZBIOROWYCH

IV Ogólnopolska wystawa zimowa, wstęp Witkowski S., Dobrowolski W., Kowalska-Krysińska H., Radom 1948/49, poz. kat. 203—204

Katalog IV wystawy artystów plastyków Ziemi Lubuskiej, wstęp nie sygnowany, Zielona Góra 1951

Wystawa wiosenna malarstwa, rzeźby i grafiki, Szczecin 1956, poz. kat. 54—55

Katalog jesiennej wystawy okręgowej ZPAP, wstęp nie sygnowany, Szczecin 1956, poz. kat. 55, 1 il.

Wystawa plenerowa, Szczecin 1956, poz. kat. 33

Katalog wiosennej wystawy okręgowej ZPAP, wstęp nie sygnowany, Szczecin 1957, poz. kat. 44—45

Wystawa jesienna malarstwa, rzeźby, grafiki, wstęp nie sygnowany, Szczecin 1957, poz. kat. 50—52

Ogólnopolska wystawa plastyki, Radom 1957/58, poz. kat. 154

Wiosenna wystawa malarstwa, grafiki, rzeźby Okręgu Szczecińskiego, wstęp nie sygnowany, Szczecin 1958, poz. kat. 49—51

Jesienna wystawa malarstwa, grafiki, rzeźby Okręgu Szczecińskiego, Szczecin 1958, poz. kat. 45—46

Wystawa Okręgu Szczecińskiego ZPAP z okazji III Zjazdu PZPR, wstęp nie sygnowany, Szczecin 1959, poz. kat. 40—41

Wystawa marynistyczna, Szczecin 1959, poz. kat. 26—28, 1 il. Wiosenna wystawa Okręgu Szczecińskiego, Szczecin 1959, poz. kat. 37—38

Wystawa plastyki Ziemi Nadodrzańskich, wstęp Vetulani A., nota biograficzna, Warszawa 1959, poz. kat. 161—163, 1 il.

Wystawa malarstwa, grafiki, rzeźby. XV-lecie wyzwolenia Szczecina, wstęp Messer E., Szczecin 1960, poz. kat. 63, 1 il.

Wystawa Okręgu Szczecińskiego. Malarstwo, grafika, rzeźba, wstęp nie sygnowany, Szczecin 1961, 3 poz. kat. nlb., 1 il.

Wystawa plastyki Ziemi Nadodrzańskich, wstęp Blumówna H., nota biograficzna, Wrocław 1961, poz. kat. 104

Wystawa Okręgu Szczecińskiego. Malarstwo, grafika, rzeźba, wstęp nie sygnowany, Szczecin 1962, 3 poz. kat. nlb., 1 il.

I festiwal polskiego malarstwa współczesnego, wstęp Baran J., Szczecin 1962, 1 il.

Salon de Noël — peinture, sculpture, céramique, Paris 1962/63 Exposition du concours pour le 7-ème Prix de New-York

Prix de peintures, prix d'aquarelles et de gouaches, Paryż 1963

Wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki grupy szczecińskiej ZPAP, wstęp Najdowa J., nota biograficzna, Łódź 1963, 11 poz. kat. nlb., 1 il.

Wystawa plastyki szczecińskiej, Zielona Góra 1963, poz. kat. 12

I wystawa plastyki i sympozjum Złotego Grona, wstęp Jakubaszek E., nota biograficzna, Zielona Góra 1963, 2 poz. kat. nlb., 1 il.

III wystawa plastyki Ziemi Nadodrzańskich, wstęp Blum H., Wrocław 1963, poz. kat. 41—42

Wystawa Okręgowa Związku Polskich Artystów Plastyków w Szczecinie, wstęp Brzozowski J., Szczecin 1964, poz. kat. 44—46, 1 il.

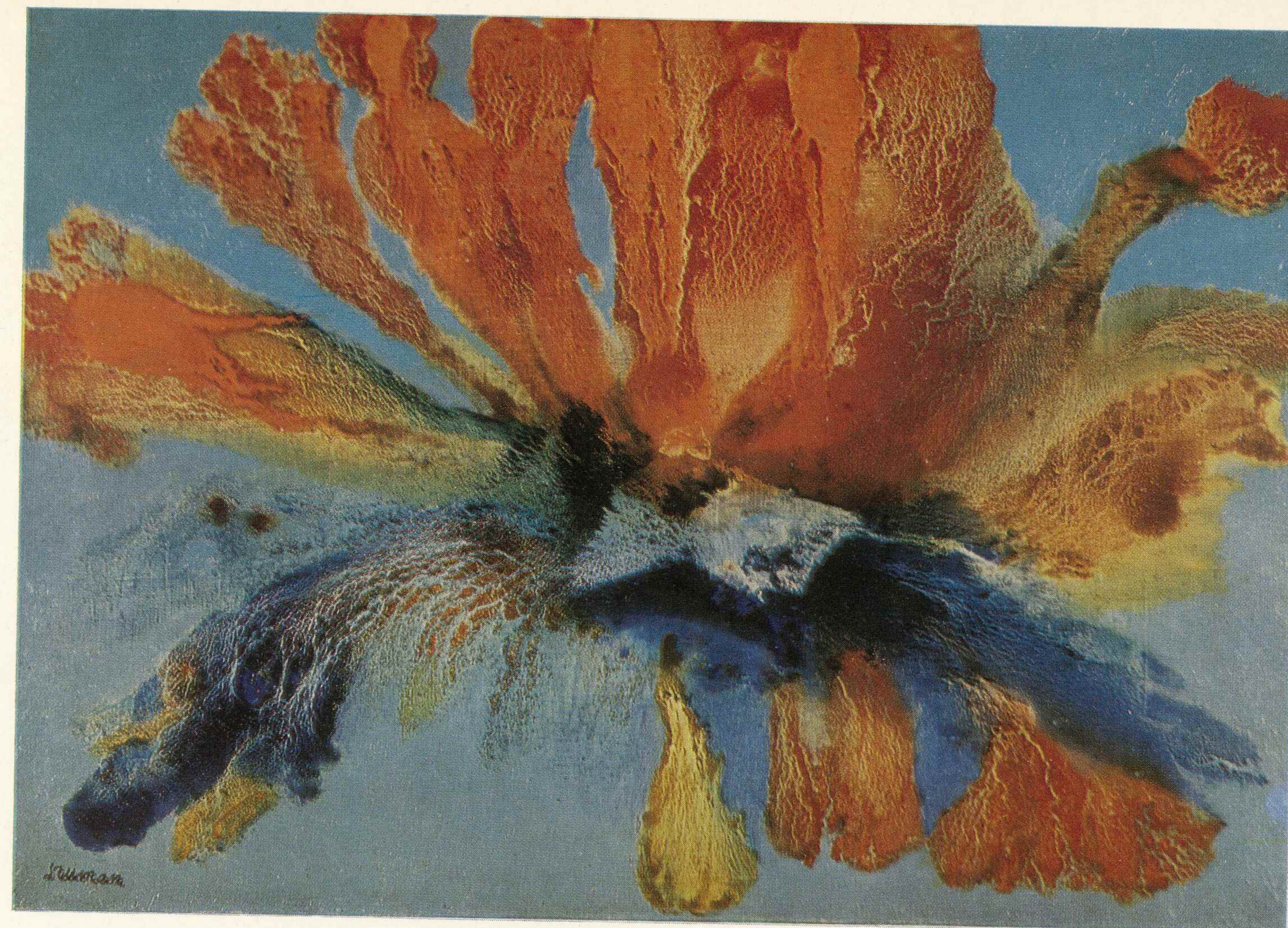
II festiwal polskiego malarstwa współczesnego, wstęp Baran J., nota biograficzna, Szczecin 1964, poz. kat. 240—242, 1 il.

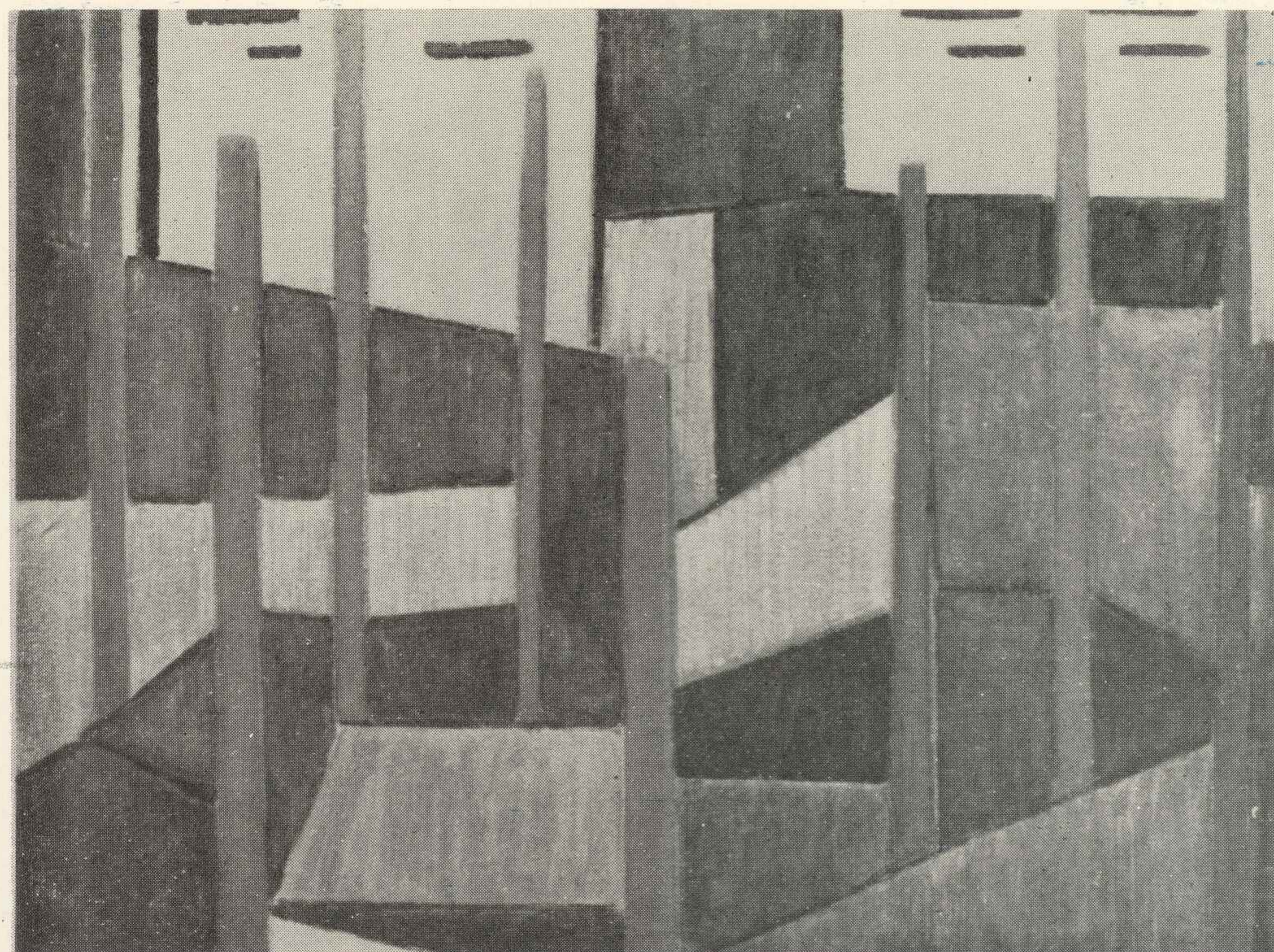
V ogólnopolska wystawa marynistyczna, wstęp Saliński M. S., Warszawa 1964, poz. kat. 125

Spiren 65, den Frie Udstilling, wstęp Larsen K. V., Kopenhaga 1965, 1 poz. kat. nlb., 1 il.

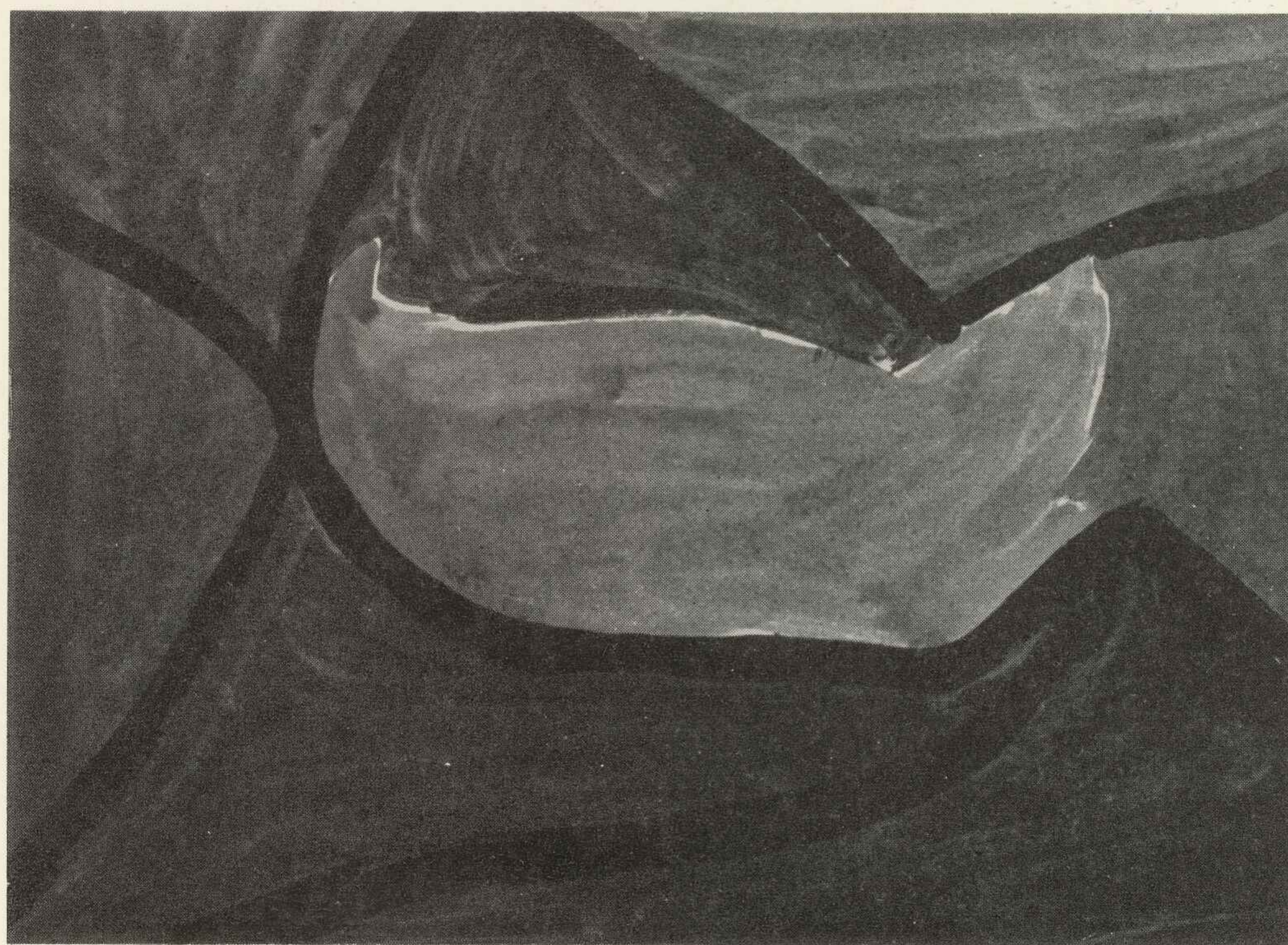
Plastycy na morzu, Głos Szczeciński nr 153, 30 VI 1970
Francis B., Conem et Bernard Gauthron, XI^e Salon International Paris-Sud, l'Armateur d'Art nr 461, 22 X 1970, 1 il.
Pomorska U., Ekspresja i aluzyjna estetyka, Kurier Szczeciński nr 84, 9 IV 1971
Najdowa J., Szczecińskie wystawy, Głos Szczeciński nr 87, 14 IV 1971
Radajewski A., Retrospektywa Ziemowita Szumana, Głos Szczeciński — Spojrzenia, nr 6, VI 1971
Grand prix de peinture de la Cote d'Azur, Cannes-Midi, 1971 Kurier Szczeciński, 2—3 I 1973
(Jur), Malarstwo Ziemowita Szumana, Przekrój, 4 II 1973, 1 il.
Radajewski A.Z., Ziemowit Szuman, Głos Szczeciński nr 41, 17—18 II 1973
(RM), Wystawa prac Z. Szumana, Głos Szczeciński nr 73, 27 III 1973
(Up), Goleniowskie fakty i propozycje, Kurier Szczeciński nr 79, 3 IV 1973
Amoże na wystawę?, Gazeta Białostocka nr 97, 8 IV 1973
Monat P., Ziemowit Szuman, Głos Szczeciński — Spojrzenia nr 12, XII 1973, 1 il.
Pomorska U., Malarstwo i słowo, Kurier Szczeciński, 26 II 1974
Jurczyk J., Interpretacje, Poezja nr 3, III 1974, s. 100—102, 1 il.
Jurczyk J., Ziemowit Szuman — Młodzieńcza pasja nestora; Najdowa J., Afirmacja świata, Głos Szczeciński nr 32, 7 II 1975, 1 il., 1 fot.
Jurczyk J., Nowy Szuman, Głos Szczeciński — Spojrzenia nr 42, 16 X 1975, 1 il.
Jakubaszek E., Gorzowskie środowisko plastyczne, Ziemia Gorzowska, II 1976
Głos Szczeciński, nr 53, 5—7 III 1976
Głos Szczeciński, 19 X 1976, nekrolog
Ziemowit Szuman, Głos Szczeciński nr 240, 21 X 1976
Życie Literackie nr 47, 21 XI 1976
Ziemowit Szuman (1901—1976), w katalogu 88 Exposition Société des Artistes Indépendants, Paryż 1977
(jur), Wystawa Ziemowita Szumana w Gorzowie Wielkopolskim, Głos Szczeciński — Spojrzenia, 13 X 1977
Głos Pomorza nr 18, 23 I 1978, 1 il.
Malarstwo Ziemowita Szumana, Ilustrowany Kurier Polski nr 18, 23 I 1978, 1 il.
Niedźwiadek E., Radość tworzenia, Głos Pomorza nr 40, 18—19 II 1978
Głos Szczeciński nr 84, 13 IV 1978
Głos Szczeciński nr 247, 28—29 X 1978
Głos Szczeciński nr 252, 4—5 XI 1978
Pomorska U., Uroki sztuki Ziemowita Szumana, Kurier Szczeciński nr 248, 5 XI 1978, 1 il.
Jurczyk J., Malowanie morza, Morze i Ziemia, Szczecin, VI 1979, s. 37
(Up), Wystawa malarstwa Ziemowita Szumana, Kurier Szczeciński nr 239, 24 X 1979

Jurczyk J., Szuman, Głos Szczeciński — Spojrzenia nr 41, 25 X 1979, 2 il., 2 fot.
Głos Szczeciński nr 254, 10—11 XI 1979
Jurczyk J., Rzecz w jakości; Najdowa J., Pracowicie i owocnie, Plastyka w Szczecinie 1979 — Opinie, Głos Szczeciński — Spojrzenia nr 8, 28 II 1980
Jurczyk J., Znajomi ze szczecińskich wystaw, Głos Szczeciński — Spojrzenia, 10 VII 1980
Głos Szczeciński — Spojrzenia nr 67, 21 IV 1982, 1 fot.
Pomorska U., Świat z powietrza i barwy, Kurier Szczeciński nr 71, 27 IV 1982, 1 il.
Antena nr 10, 25 VII 1982
(D.J.), ...Malarstwo Ziemowita Szumana..., Ilustrowany Kurier Polski nr 46, 13—15 VIII 1982
Doroła Rudnicka, Zaczarowany świat kolorów, Gazeta Pomorska nr 169, 30 VIII 1982





poz. kat. 10. Kominy



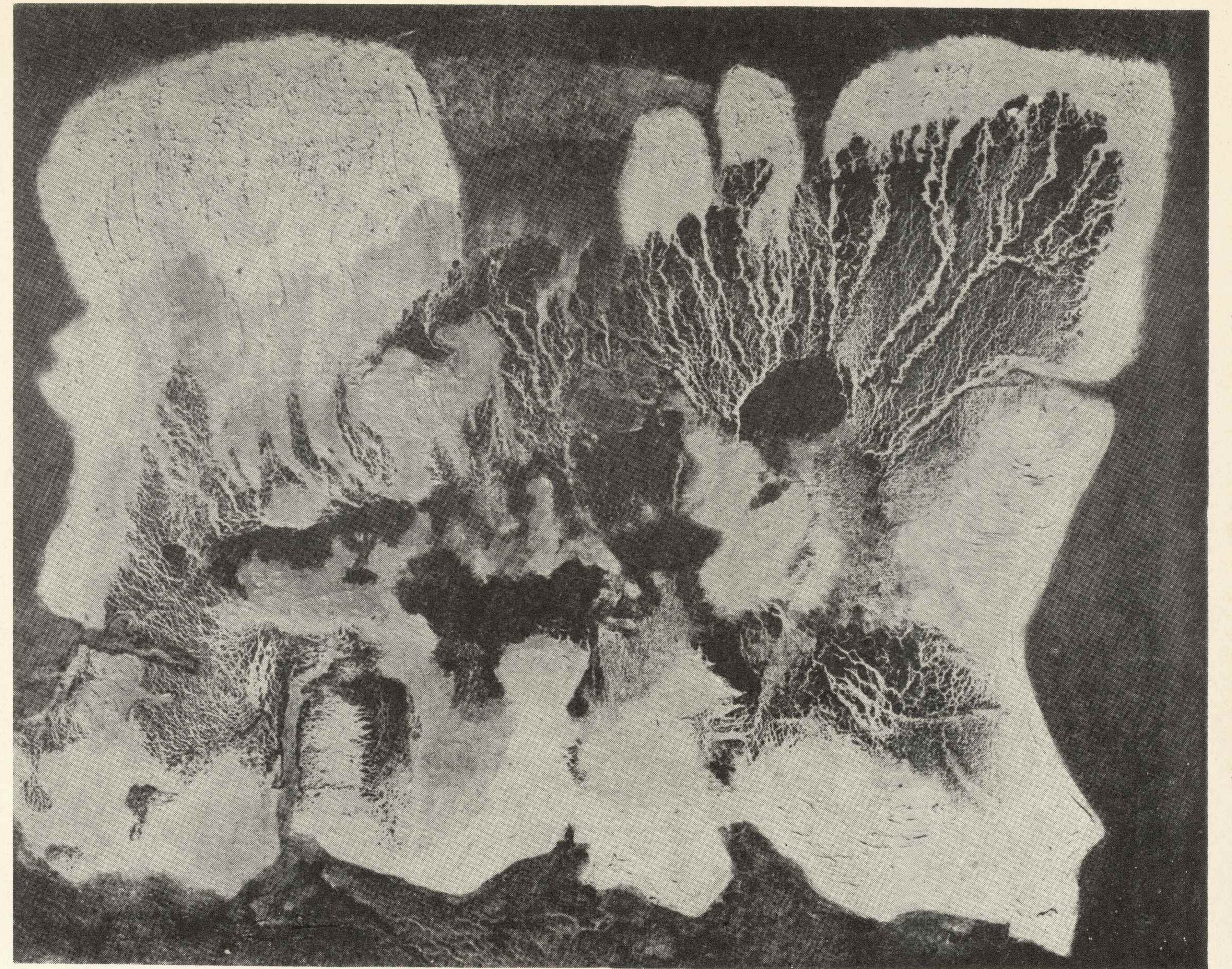
poz. kat. 73. Kompozycja — spoczynek I



poz. kat. 72. Kompozycja XIV



poz. kat. 18.
Nič Ariadny 1



poz. kat. 29. Aqua mare (X)



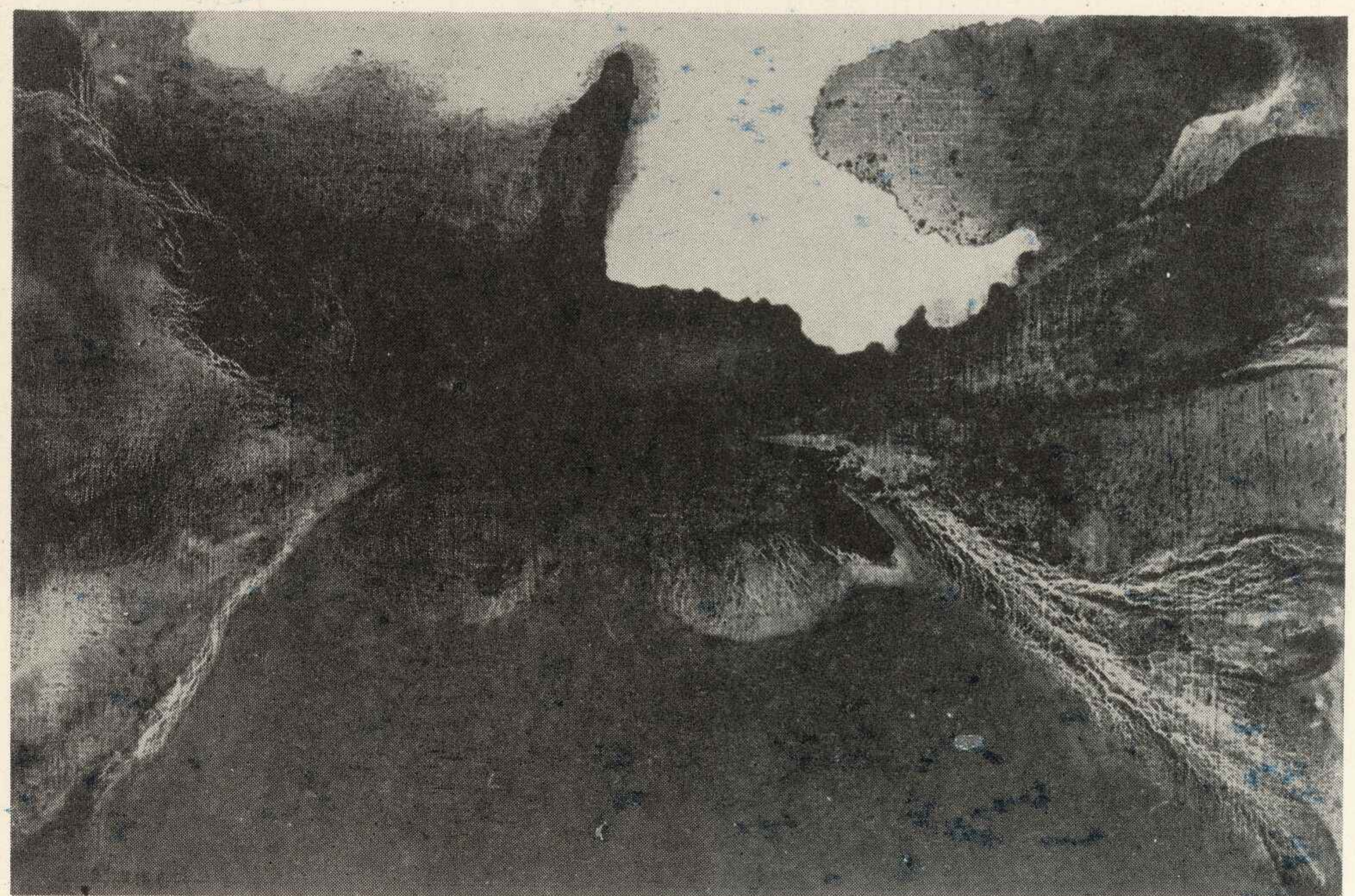
poz. kat. 36. Kompozycja morska



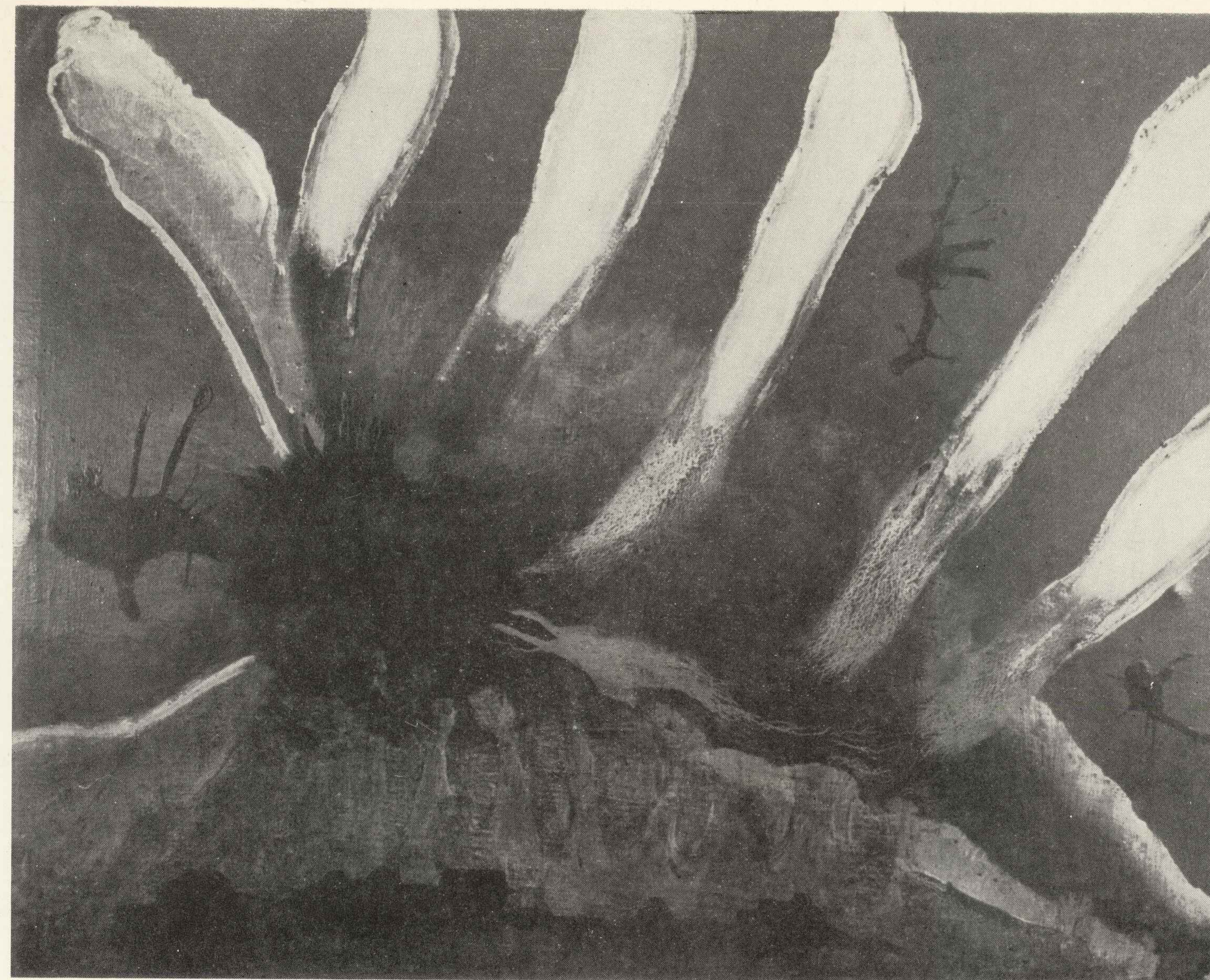
poz. kat. 39. Przestrzeń



poz. kat. 47. Świat podwodny



poz. kat. 51. Przedświt



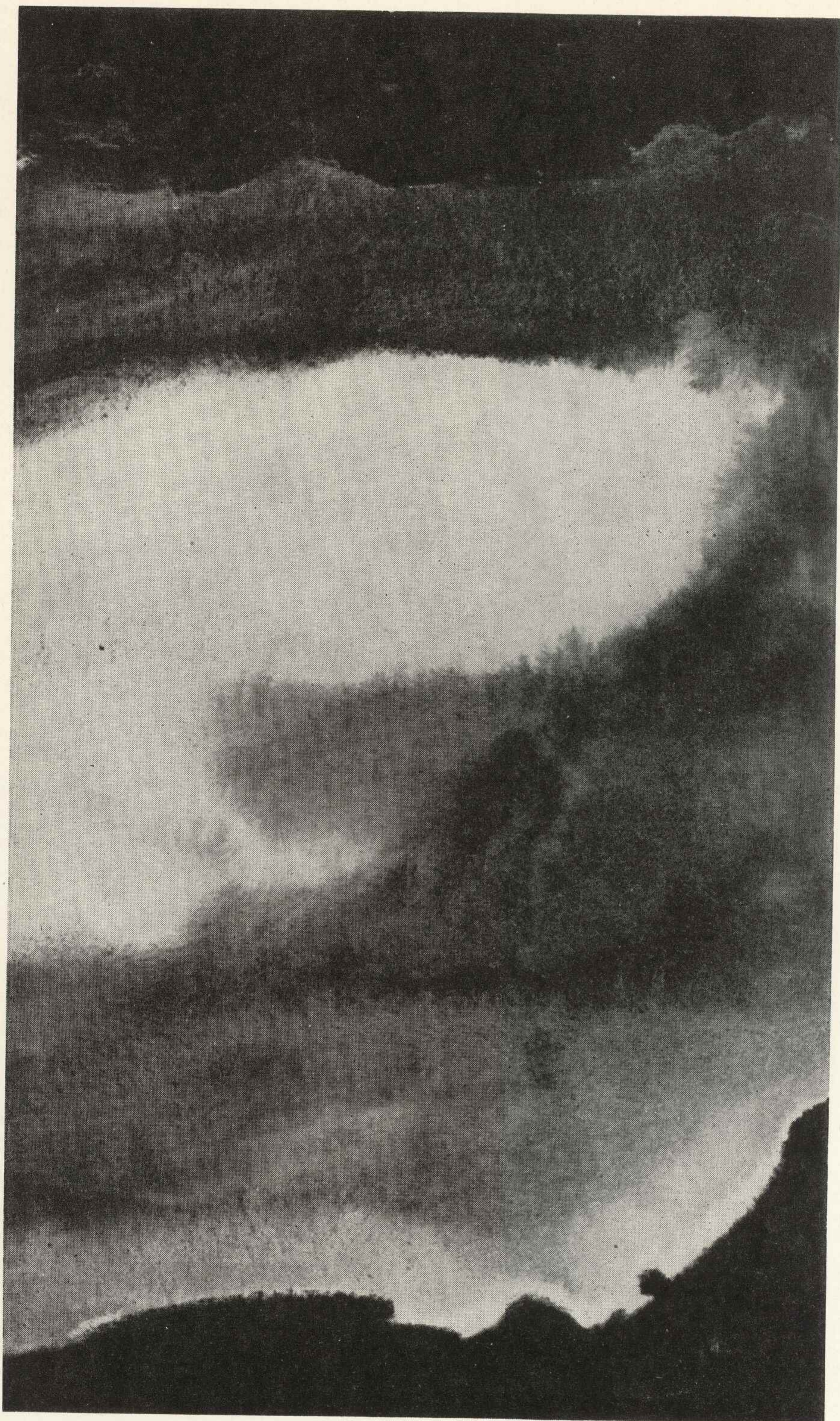
poz. kat. 53. Eksplozja



poz. kat. 74. Przedwiośnie

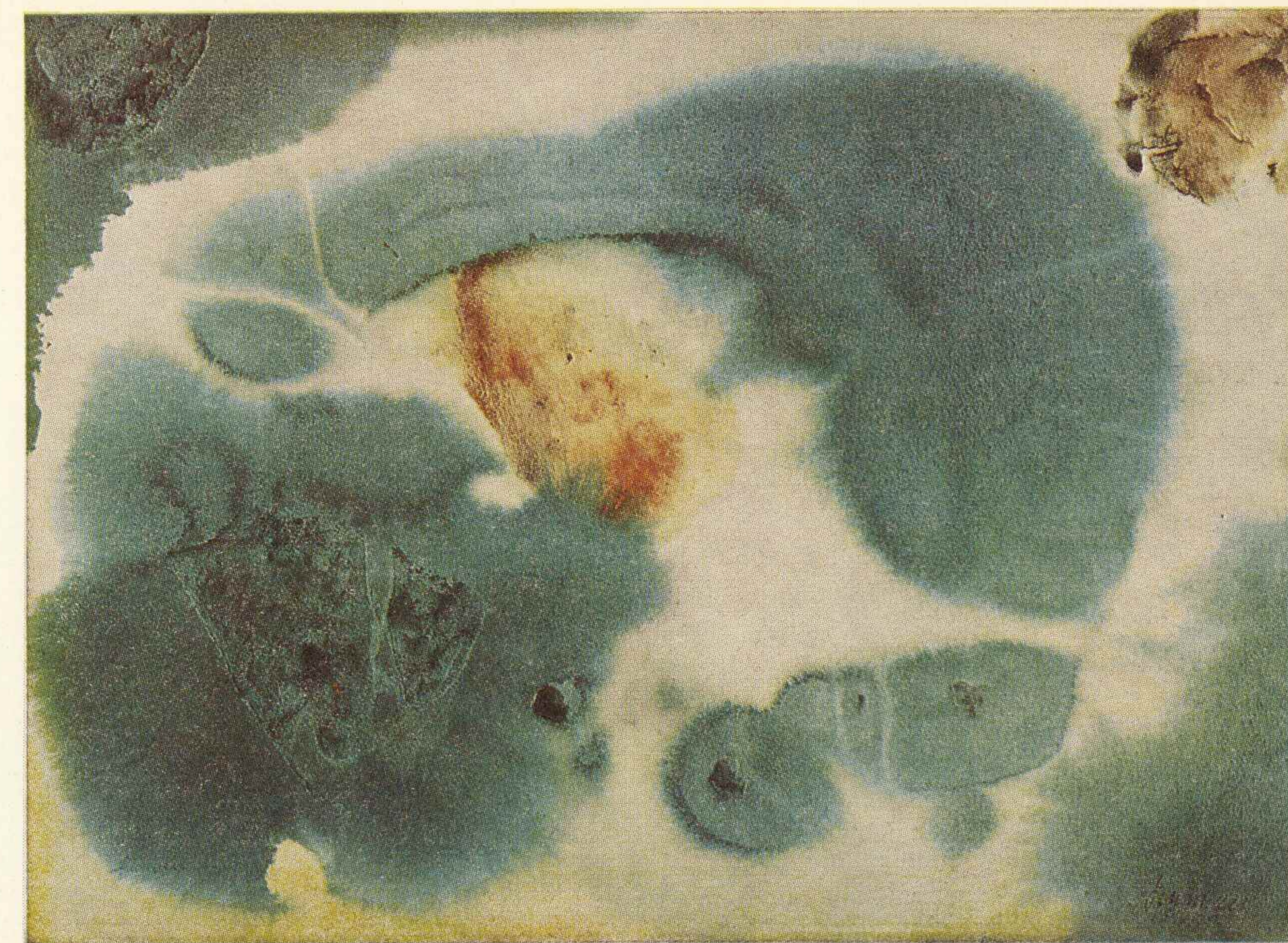


poz. kat. 55. Fantazja

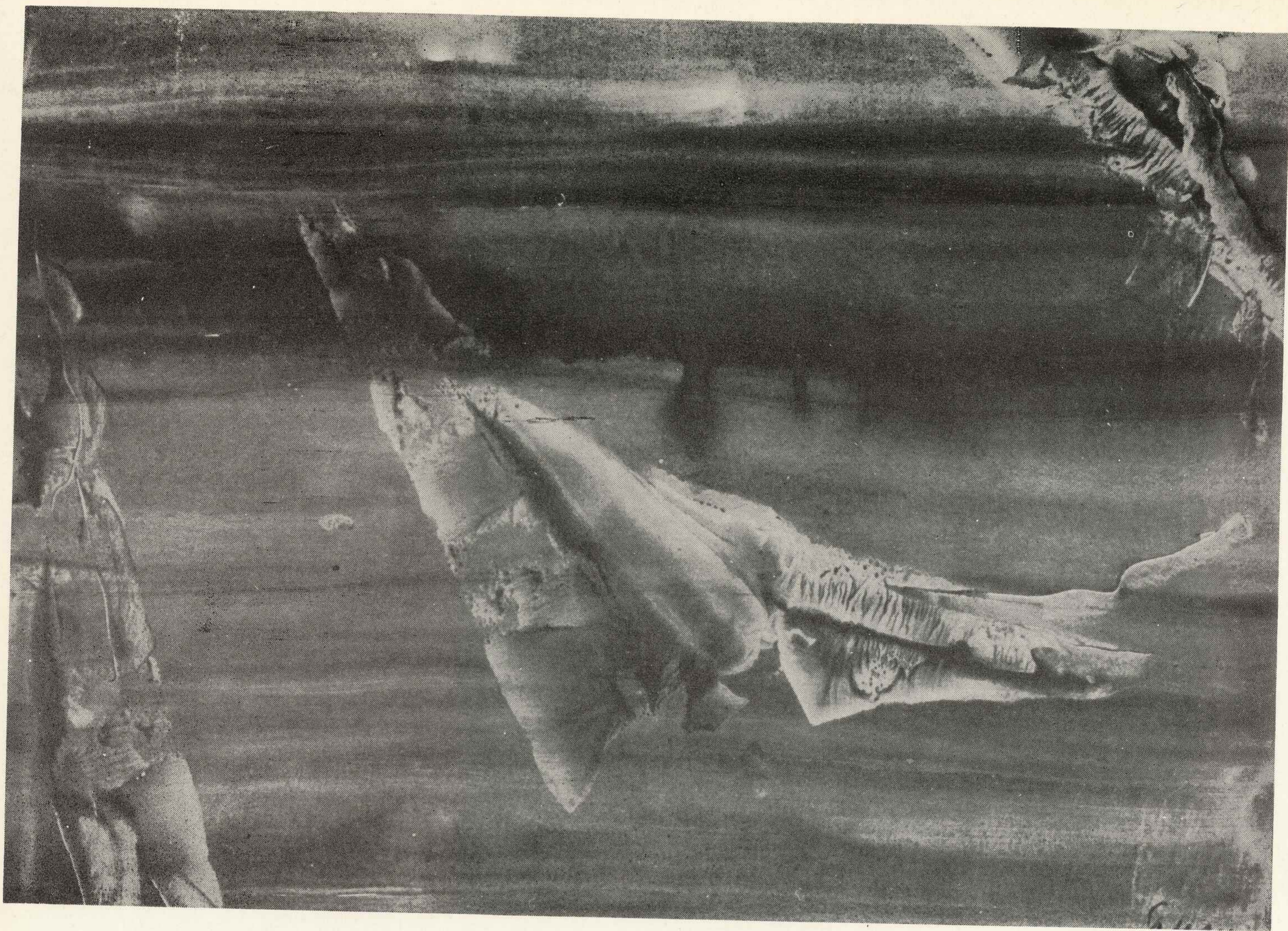


poz. kat. 109. Kompozycja

poz. kat. 96. Rytm zielone



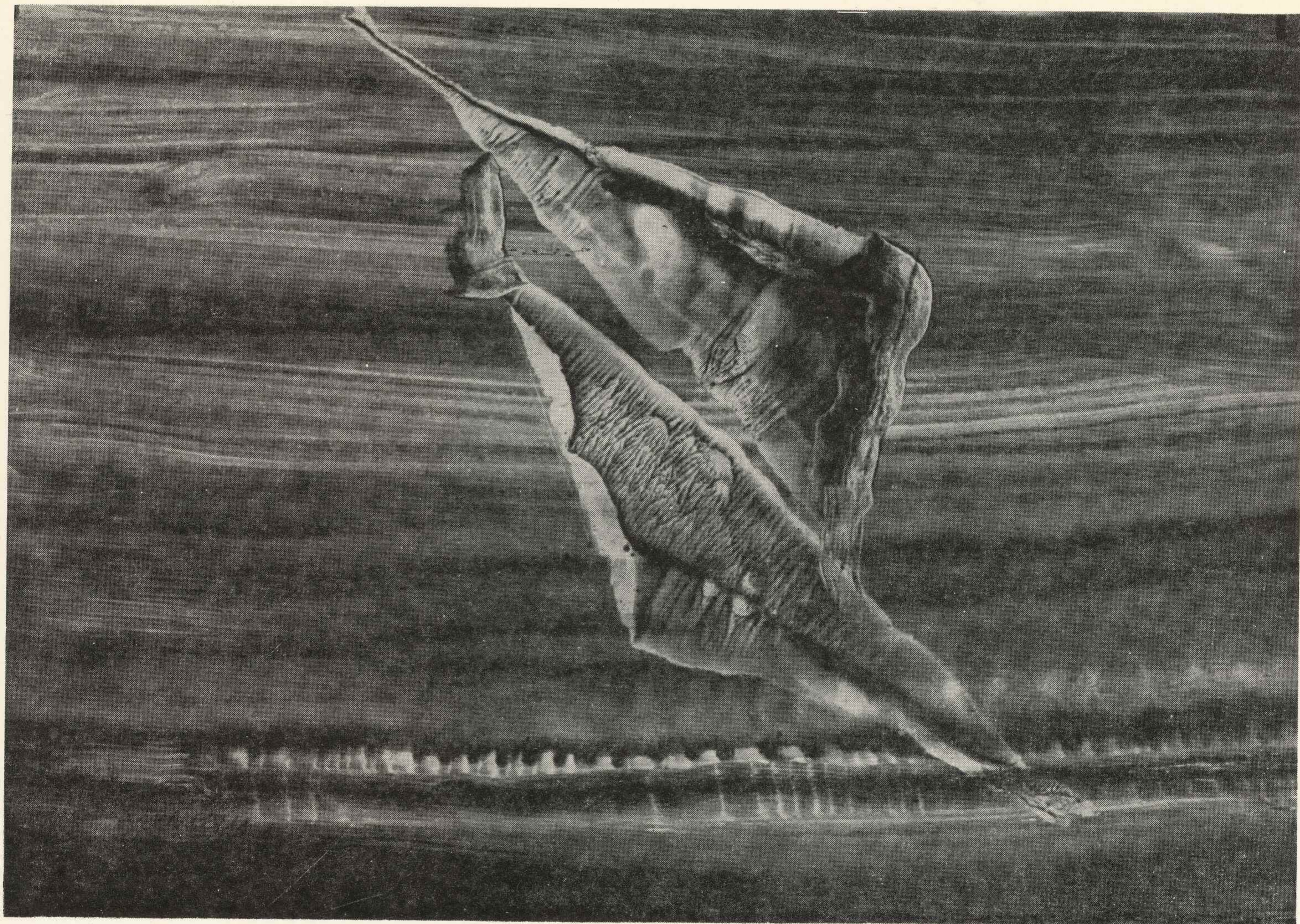
poz. kat. 99. Prześwit (2)



poz. kat. 81. Świat podwodny (2)



poz. kat. 84. Świat podwodny (GB)



poz. kat. 80. Świat podwodny — czerwony (4)



poz. kat. 86. Kompozycja (SM)



poz. kat. 92. Fleurs du mal — ciemnoczerwona



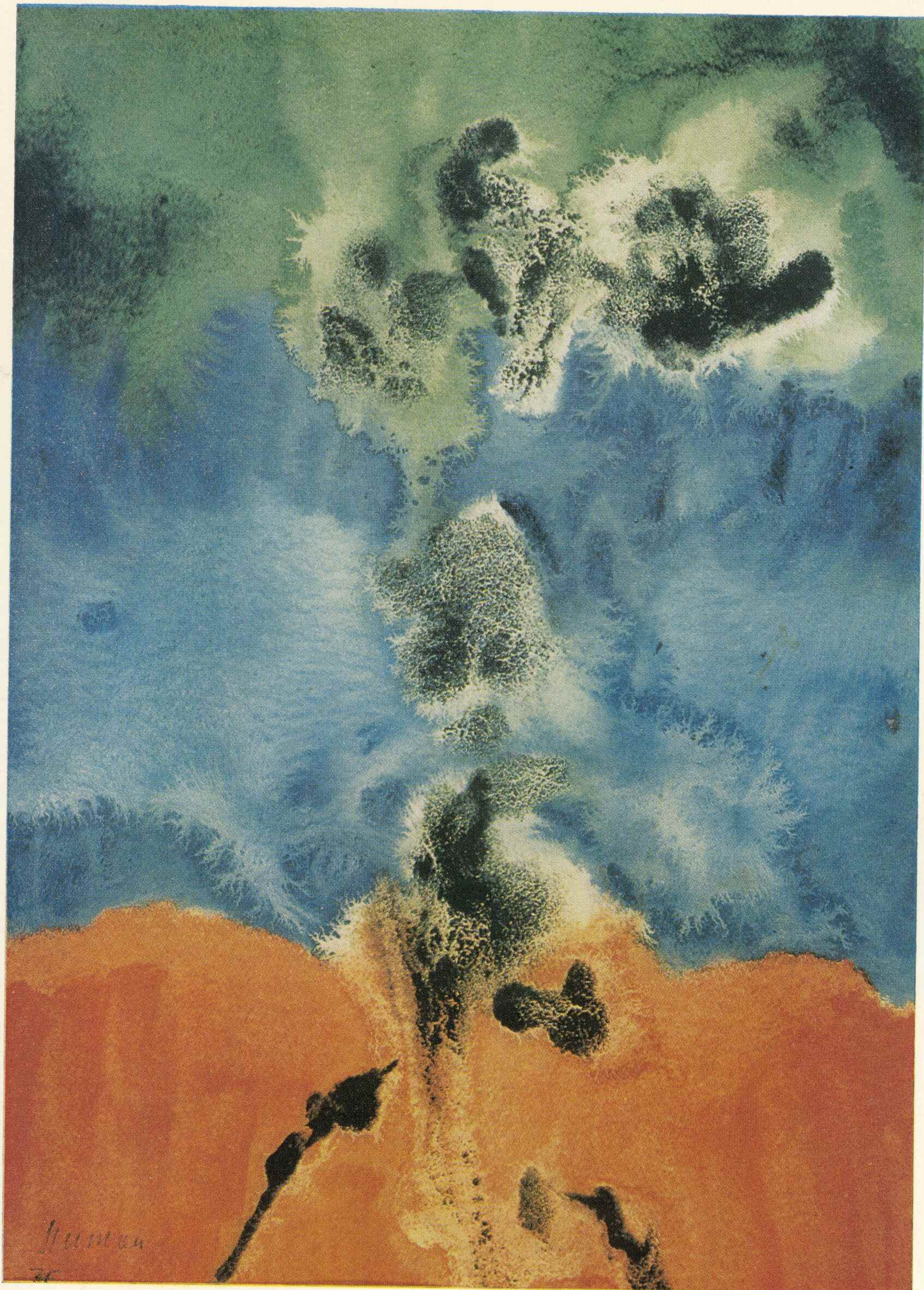
poz. kat. 94. Świat podwodny VII



poz. kat. 88.
Fleurs du mal — trucizna



poz. kat. 95. Świat podwodny — rdzawy

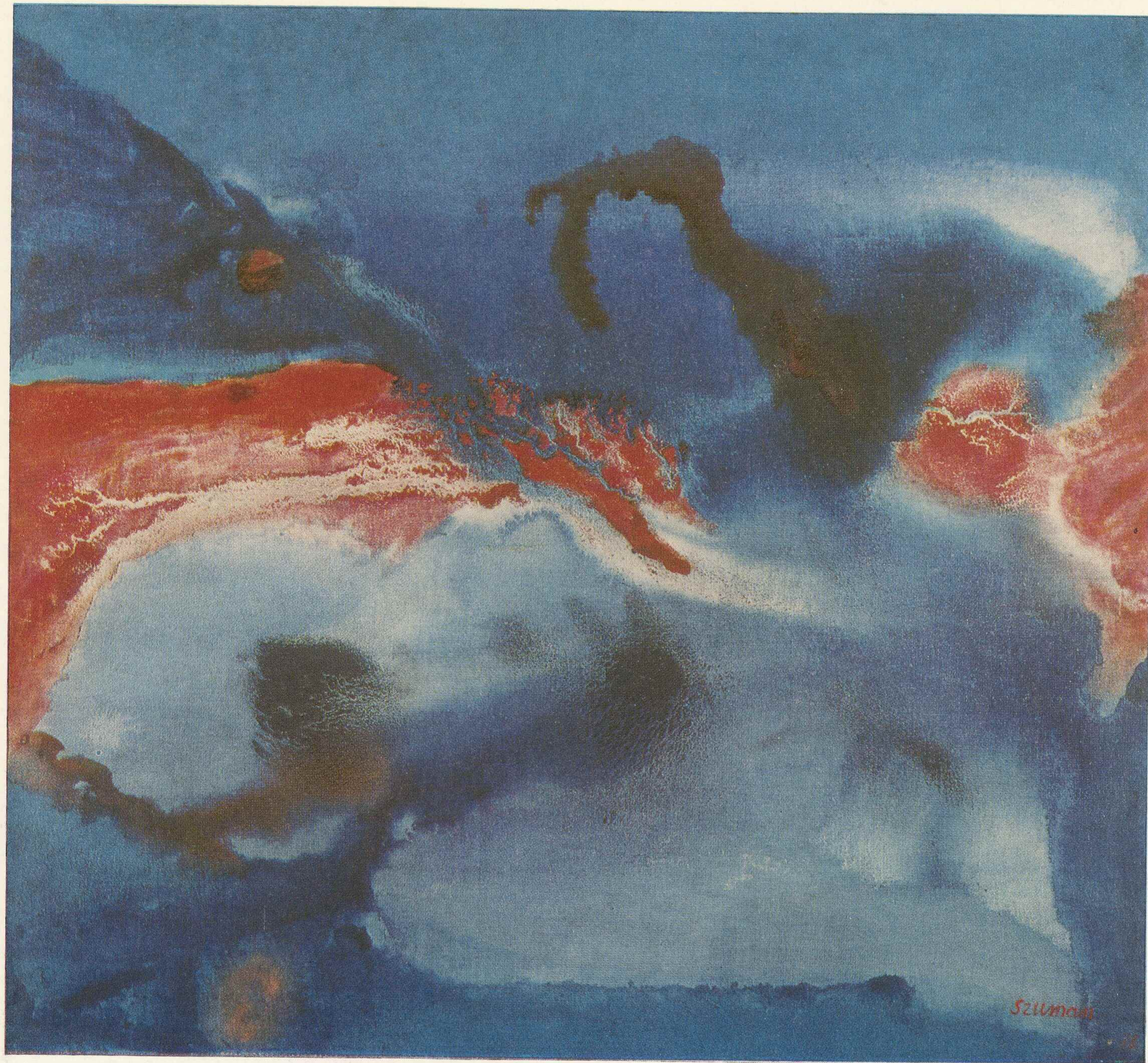


poz. kat. 107. Kompozycja

poz. kat. 106. Kompozycja morska K.B



poz. kat. 108. Wulkan IV



poz. kat. 64. Kompozycja czerwono-niebieska



Kontrasty (poza katalogiem)



poz. kat. 75.
Kompozycja biologiczna IV



poz. kat. 105. Wulkan III

SPIS PRAC WYSTAWIONYCH*)

1. Martwa natura, 1948, olej płótno, 60×73
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
2. Biały most, 1949, olej płótno, 48×66
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
3. Morze III, 1956, olej płótno, 81×100
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
4. Pejzaż wiosenny, 1957, olej płótno, 73×54
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
5. Kompozycja, 1958, olej płótno, 80×100
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
6. Rytm, 1960, olej płótno, 73×92
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
7. Eksplozja, 1964, olej płótno, 92×73
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
8. Pterodaktyl I, 1964, olej płótno, 130×81
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
9. Szmaragdowa grota, ok. 1965, olej płótno, 142×164
wł. Muzeum Narodowego w Poznaniu
10. Kominy, 1966, olej płótno, 71×92
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
11. Fleur du mal, 1966, olej płótno, 72×93
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
12. Kompozycja szmaragdowa, 1966, olej płótno, 92×73
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
13. Świat podwodny — rozpacz, 1967, olej płótno, 100×120
wł. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego
w Szczecinie
14. Bez tytułu, 1968, olej płótno, 72×62
wł. p. Kazimierza Kozłowskiego, Szczecin
15. Świat podwodny, 1968, olej płótno, 73×116
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
16. Świat podwodny, 1968, olej płótno, 89×146
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
17. Fleurs du mal, 1968, olej płótno, 116×73
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
18. Nić Ariadny I, 1969, olej płótno, 73×60
wł. p. Henryka Zakrzewskiego, Szczecin
19. Fleurs du mal, 1969, olej płótno, 92×73
wł. p. Krystyny Kuźniar, Świnoujście
20. Kompozycja, 1969, akryl płótno, 73×92
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
21. Kompozycja F, 1969, olej płótno, 146×89
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
22. Dyptyk morski B, 1969, olej płótno, 50×33
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
23. Kwiat ognia II, 1969, olej płótno, 60×73
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
24. Świat podwodny, 1969, olej płótno, 146×89
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
25. Świat podwodny, 1969, olej płótno, 89×146
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
26. Kwiat ognia I, 1970, olej płótno, 72×49
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
27. Morze Śródziemne, 1970, olej płótno, 60×70
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
28. Monde sous-marin (B), 1970, akryl płótno, 70×74
wł. p. Andrzeja Szumana, Szczecin
29. Aqua mare (X), 1970, olej płótno, 54×65
wł. p. Andrzeja Szumana, Szczecin
30. Aqua mare IX, 1970, akryl płótno, 55×64
wł. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego
w Szczecinie
31. Monde sous-marin, 1970, olej płótno, 65×44
wł. Wydziału Kultury Urzędu Miasta w Łodzi
32. Kwiaty zła I, 1970, olej płótno, 65×47
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
33. Kwiaty Morza Północnego, 1970, olej płótno, 38×61
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
34. Diabeł morski, 1971, akryl płótno, 81×60
wł. p. Henryka Lesińskiego, Szczecin
35. Aqua mare XI, 1971, olej płótno, 50×73
wł. p.p. G. i M. Nyczków, Szczecin
36. Kompozycja morska, 1971, olej płótno, 92×73
wł. p. Władysława Pieleśzka, Szczecin
37. Kompozycja pionowa, 1971/72, polimer płótno, 162×114
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
38. Fleurs du mal X, 1971/72, polimer płótno, 162×114
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
39. Przestrzeń, 1971/72, polimer płótno, 146×97
wł. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego
w Szczecinie
40. Zielony świat, 1972, akryl płótno, 73×60
wł. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego
w Szczecinie
41. Świat podwodny, 1972, akryl płótno, 54×81
wł. p. Tadeusza Możejki, Szczecin
42. Świt, 1973, olej płótno, 60×80
wł. p. Kazimierza Kozłowskiego, Szczecin
43. Kompozycja morska, 1973, polimer płótno, 65×81
wł. p. Marii Petters, Szczecin
44. Fleurs du mal, 1973, olej płótno, 100×80
wł. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Szczecinie
45. Drzewo świadomości, 1973, polimer płótno, 162×114
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
46. Kompozycja morska I, 1973, akryl płótno, 60×81
wł. p. Tadeusza Możejki, Szczecin
47. Świat podwodny, 1973, polimer płótno, 73×92
wł. p. Witolda Grzesiaka, Szczecin
48. Morska symfonia błękitna C-dur, 1973, akryl płótno, 65×73
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
49. Symfonia błękitna des-dur, 1973, polimer płótno, 73×65
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
50. Agresja, 1973/74, akryl płótno, 146×97
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
51. Przedświt, 1974, akryl płótno, 50×73
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
52. Przestrzeń, 1974, akryl płótno, 87×70
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
53. Eksplozja, 1974, polimer płótno, 73×93
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
54. Hades, 1974, akryl płótno, 65×55
wł. p.p. Zofii i Tadeusza Burakowskich
55. Fantazja, 1974, akryl, płótno, 73×54
wł. Biura Wystaw Artystycznych w Szczecinie
56. Fleurs du mal (XV), 1974, polimer płótno, 81×65
wł. p.p. Bębnowskich, Szczecin
57. Pejzaż morski, 1974, akryl płótno, 73×54
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
58. Les fleurs rouges, 1974, akryl płótno, 73×54
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
59. Symfonia błękitna C-mol, 1974, polimer płótno, 65×73
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
60. Szeherazada, 1974/75, akryl płótno, 162×114
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
61. Wnętrze morza, 1975, olej płótno, 73×65
wł. p.p. Zofii i Tadeusza Burakowskich, Szczecin
62. Symfonia błękitna, 1975, polimer płótno, 81×60
wł. p.p. Zofii i Tadeusza Burakowskich, Szczecin
63. Przestrzeń, 1975, akryl płótno, 81×60
wł. Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie
64. Kompozycja czerwono niebieska, 1975, polimer płótno,
73×65
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
65. Morze, 1975, akryl płótno, 73×54
wł. p. Haliny Szuman, Szczecin
66. Świnoujście (morze), 1976, akryl płótno, 146×97
wł. Oficerskiego Klubu Garnizonowego, Świnoujście
67. Fala (Kwiaty zła BR), olej płótno, 116×73
wł. Muzeum Narodowego w Szczecinie
68. Kompozycja XVIII — geometryczna, 1959, kazeina papier,
50×62**)
69. Kompozycja — przenikanie, 1959, akwarela papier, 28×40
70. Kompozycja, 1959, gwasz papier, 35×25
71. Kompozycja, 1959, gwasz papier, 25×35
72. Kompozycja XIV, 1960, tempera kazeina papier, 51×63
73. Kompozycja — spoczynek I, 1960, tempera papier, 25×35
74. Przedwiośnie, 1960, gwasz papier, 25×35
75. Kompozycja biologiczna IV, 1960, tempera papier, 68×50
76. Krystalizacja, 1960, tempera papier, 35×24
77. T K IV, 1961, gwasz papier, 43×30
78. T K, 1962, gwasz papier, 42×30

*) Pełny inwentarz prac artysty zamieszczony jest w katalogu wystawy „Ziemowit Szuman 1901—1976”, zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Szczecinie w 1979 r.

**) Wszystkie niżej wymienione prace z wyjątkiem poz. 90, są własnością p. Haliny Szuman

79. Świat podwodny — czerwony (4), 1964, tempera papier, 50×70
80. Świat podwodny — czerwony, 1964, tempera papier, 50×70
81. Świat podwodny (2), 1964, tempera papier, 50×70
82. Kompozycja zielona, 1965, tempera kazeina papier, 65×50
83. Kompozycja morska (B), 1965, tempera kazeina papier, 65×50
84. Świat podwodny (GB), 1965, kazeina tempera papier, 50×70
85. Kompozycja podmorska, 1965, tempera papier, 50×70
86. Kompozycja (SM), 1966, tempera papier, 50×70
87. Świat podwodny zielony (6), 1966, tempera papier, 70×50
88. Fleurs du mal — trucizna, 1966/67, tempera papier, 70×50
89. Fleurs du mal — (ZS), 1967, tempera papier, 50×70
90. Fleurs du mal (radość), 1967, tempera papier, 100×70
wł. Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie
91. Fleurs du mal — przed burzą, 1967, tempera papier, 80×53
92. Fleurs du mal — Ciemnoczerwona, 1967, tempera papier, 50×70
93. Świat podwodny VIII, 1968, tempera kazeina papier, 68×83
94. Świat podwodny VII, 1968, tempera kazeina papier, 60×80
95. Świat podwodny — rdzawy, 1968, tempera kazeina papier, 56×80
96. Rytm zielony, 1968, kazeina papier, 56×76
97. Kwiaty, 1968, akryl papier, 55×40
98. Jesień, 1969, tempera papier, 57×70
99. Prześwit (2), 1971, tempera papier, 48×61
100. Kompozycja czerwona (3), 1973, tempera papier, 48×62
101. Kompozycja morska E, 1973, tempera papier, 56×38
102. W przestrzeni, 1973, tempera papier, 56×38
103. Kompozycja pion, 1973, kazeina papier, 56×38
104. Góry V, 1974, kazeina papier, 56×36
105. Wulkan III, 1974, tempera papier, 56×33
106. Kompozycja morska KB, 1974, tempera akryl papier, 37×23
107. Kompozycja 1975, polimer akryl papier, 37×28
108. Wulkan IV, 1975, kazeina papier, 56×36
109. Kompozycja, 1975, akryl papier, 53×32
110. Kompozycja z fioletem, 1975, akryl papier, 58×40
111. Kompozycja pomarańczowo-zielona, 1976, akryl papier, 50×36
112. Kompozycja II, 1976, akryl papier, 50×37

Opracowanie i redakcja katalogu: Romualda Niekrasz
Projekt plakatu i opracowanie graficzne katalogu:
Krzysztof Racinowski
Redakcja techniczna: Mirosław Winiarek
Zdjęcia czarno-białe: Irmina Łagocka-Szmyt, Jędrzej Wróblewski (poz. 36)
Zdjęcia barwne: Irmina Łagocka-Szmyt, Stefan Pleśniarowicz, Wojciech Termanowski (poz. 38)
Wydawnictwo Centralnego Biura Wystaw Artystycznych

Na okładce: Aqua mare XI
Na plakacie: Kompozycja pion

Cena: zł 80,—

WDA — Zakład Typograficzny, zam. 3327, nakł. 500, Z-3

